



Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

251

SOFOKLESA

A J A X

SZUBERT-MAJCHROWICZ

Colour Chart #13

Blue																			
Cyan																			
Green																			
Yellow																			
Red																			
Magenta																			
White																			
3/Color																			
Black																			

Inches 1 2 3 4 5 6 7 8

Centimetres 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19

DANES PICTA .COM

251

SOFOKLESA

A J A X

SZUBERT-MAJCHROWICZ



Posąg Sofoklesa w Lateranie.

Handwritten signature

Handwritten mark

SOFOKLESA AJAX.

Drugie wydanie Fr. Szuberta

do użytku polskich gimnazyów

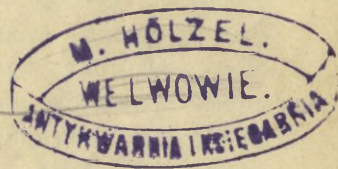
zastosował

Dr. Franciszek Majchrowicz.

Z 6-ma ilustracyami.

Poleczone przez W. c. k. Radę Szkolną Krajową reskrytem
z 29 Stycznia 1892, l. 24971.

Cena opraw. 56 kr.



Wiedeń i Praga.

Nakładem F. Tempskiego,
Księgarza ces. Akademii Umiejętności
w Wiedniu.

Lwów.

Gubrynowicz i Schmidt,
Księgarnia.

1891.

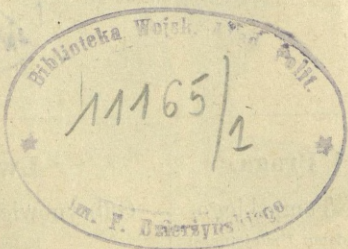
SOFOKLESZ AJAZ

ROZDZIAŁ I
DZIAŁ 1



WYDANO Z DUBLETÓW
Biblioteki Narodowej

M. WOLFF
WILHOLM
KONSTANTIN



Drukiem braci Stiepel w Reichenbergu, Czechy.

WSTĘP.

Początek i rozwój greckiej tragedyi.

Duch twórczy starożytnych Greków w przyrodzonym swym rozwoju doprowadziwszy epopeję i lirykę do najwyższego stopnia rozkwitu, doszedł do szczytu swęj potęgi stwarzając nie długo przed okresem wojen perskich dramat, który jednocząc w sobie oba pierwiastki: epicki i liryczny, dołączał do nich nowy: przedstawienie zdarzeń za pomocą akcyi, naśladowującej rzeczywistość. Od tej akcyi, od tego działania (*δράση*) poszła nazwa dramatu (*δραμα*).

Pierwiastków dramatu szukać należy w lirycznych pieśniach chórowych, którymi już od najdawniejszych czasów święcono uroczystości Dyonizosa. Mityczne przygody (*πάθη*) tego boga — nosobijące przyrodę, budzącą się po cierpieniach zimowych do nowego życia na wiosnę — sławił chór (*χορός*) obchodzących uroczystość Dyonizosową w stosownych pieśniach religijnych (*διθύραμβοι*) w obecności zgromadzonego ludu. Po-przebiegani w skórki kozłie na sposób leśnych i górskich bożków *Σάτυροι*, towarzyszków Dyonizosa — stąd w ustach ludu wręcz *τράγοι* „kozlami“ zwani — tańczyli członkowie tego chóru w około dymiącego się ołtarza ofiarnego i okrażali go śpiewając. Ów pierwotny dytyramb, który jako śpiew „kozłów“ (*τράγοι*) nosił już, jak się zdaje, od początku nazwę *τραγωδία*, wyobrażać sobie należy jako pieśń nie podług prawideł sztuki utworzoną, ale raczej jako improwizacyą odpowiadającą istocie kultu, improwizacyą bardzo żywą, pełną uniesień, o charakterze już to wesołym, już to smutnym, stosownie do tego, czy ją śpiewano podczas obchodu zimowego czy wiosennego święta Dyonizosowego. Formę artystyczną dytyrambowi nadał i do literatury wprowadził Arion z Metymny (około r. 600 przed Chr.), przyczem wprowadzono zapewne i tę zmianę, że odtąd treść jego nie ograniczała się do owych *πάθη*

Dyonizosa, lecz że ją czerpać zaczęto i z innych cykliów mitycznych. W tym zmienionym, zawsze jeszcze lirycznym dytyrambie miał też prawdopodobnie przewodca chóru (*ἑξάρχων*) wyznaczone sobie wybitniejsze stanowisko: przerywając poszczególne pieśni chórowe podawał poniekąd każdorazowy temat do tych pieśni.

Właściwym jednak twórcą tragedyi greckiej był Thespis, z atyckiego powiatu Ikaryi, współczesny Solonowi i Pejzystratosowi, który odważył się na krok niezbyt wprawdzie śmiały, ale mimo to w następstwa obfity, odłączając przewodcę chóru zupełnie od chóru i wprowadzając uregulowany dyalog między nim a chórem. Jemu też przypisuje tradycja starożytności jednozgodnie zaprowadzenie pierwszego aktora (*ὑποκριτής*) jak nie mniej wynalezienie masek teatralnych, które mu umożliwiły, zwłaszcza że był poetą i aktorem w jednej osobie, występować kolejno w kilku rolach. Założenie i przeprowadzenie tragedyj Tespisa musiało być oczywiście bardzo proste. Aktorowi przypadło zadanie przedstawienia słuchaczom głównych momentów akcji wcale nie lub nie wiele skomplikowanej. Czynił on to w opowiadaniu ułożoném na wzór owych „mów poselskich“ (*ῥήσεις ἀγγελικαί*), tak częstych nawet w tragedyi już zupełnie rozwiniętej. Chór zaś dawał wyraz uczuciom swoim powstałym pod wpływem owych opowiadań w pieśniach obszernych i pełnych treści, które umożliwiały równoczesne przebranie się aktora w odpowiednio na ten cel urządzonym namiocie (*σκηνή*).

Jeden zaledwie wiek (od r. 550 do 450) wystarczył temu nowemu rodzajowi poezyi, który w swym dalszym rozwoju całkowicie do jońskiego szczepu należy, aby ze słabych, nieudolnych początków dojść do szczytu rozkwitu. Utwory w tym okresie rozwoju powstałe zaginęły niestety, okolicznościowe jednak wzmianki późniejszych pisarzy podnoszą z pośród liczby dramatycznych poetów tego okresu trzech zwłaszcza. Pratinas z Phlius wprowadził do tragedyi na nowo chór satyrów, który z powagą pełną godności sztuk Tespisowych pogodzić

się nie mógł, a tak stał się twórcą nowego rodzaju tragedyi, znanego pod nazwą dramatu satyrycznego (*δράμα σατυρικόν*), który starożytny retor trafnie *παίζουσα τραγωδία*, żartobliwą tragedya, zowie, a który Ateńczyk Choirilos z powodzeniem uprawiał. Okoliczność ta wpłynęła oczywiście na wybór i opracowanie przedmiotu, który jednak czerpano zawsze z zakresu podań o bogach i bohaterach. Otrzymały też sztuki sceniczne z tego powodu rys pewien swawolnej wesołości, o której z jedyne go zachowanego nam dramatu satyrowego Eurypidesa, *Κύκλωψ*, dokładne można powziąć wyobrażenie. Kiedy potem (około r. 500 przed Chr.) zwyczaj nastał, że poeci podczas uroczystości na cześć Dyonizosa występowali każdy z trzema tragedjami jakby do walki o pierwszeństwo, dodawać zaczęto dramaty satyrowe jako rozweselający epilog, którego zadaniem było owo poważne usposobienie słuchaczy, grą tragiczną wywołane, w harmonią pewną wprowadzić. Owo połączenie trzech tragedji (*τριλογία*) z dramatem satyrowym nazwano *τετραλογία*.

Jako reformator w zakresie poważnej tragedyi wystąpił Phrynichos. Wprawdzie niechętnie przyjęli Ateńczycy tę jego nowość, gdy się ośmielił w sztuce swęj p. t. *Μιλήτου έλωσις* wprowadzić na scenę temat z dziejów współczesnych, a nawet karę nałożyli na poetę za to, gdyż nie chcieli, by im ich „domowe nieszczęścia“ przypominano podczas igrzysk Dyonizosowych; ale zaprowadzenie ról kobiecych, użycie jambicznego trymetru w dyalogu w miejsce trochaicznego tetrametru doznało przychylnego przyjęcia u następców a wdzięczne rytmy chórowych jego pieśni długo jeszcze uwielbiano.

Rozkwit tragedyi poczyna się od Ajschylosa (r. 525 do 456), dosięga szczytu rozwoju za Sofoklesa (r. 496—406), doznaje zaokrąglenia i wykończenia jakkolwiek wśród widocznych oznak upadku za Eurypidesa (r. 484—406). Już pierwszemu z tych mistrzów należy się zasługa, że liryczne części chórowe na rzecz akcyi aktorów znacznie ścieśnił, wychodząc

z tego słusznego założenia, że właściwe zadanie dramatu polega na wszechstronnem przeprowadzeniu akcji. On także wprowadzając drugiego aktora na scenę umożliwił wystawienie wszechstronniejsze akcji samej. Sofokles powiększył potem liczbę grających aktorów do trzech: *πρωταγωνιστής* (przedstawiający bohatera lub bohaterkę sztuki), *δευτεραγωνιστής*, *τριταγωνιστής*, a po za tę liczbę nie wykroczyli i następcy, jakkolwiek nie zawsze udawało się poecie przez zręczny układ poszczególnych scen wprowadzić wewnętrzne wymagania akcji w harmonią ze środkami przedstawienia, jakimi rozporządzał. Samodzielnie wystąpił potem Sofokles z tą nowością, że usunął zupełnie wszelki związek czterech sztuk tetralogii, którego Ajschylos jeszcze przestrzegał, zwracając uwagę na to, by poszczególne tragedye łączyła bądź jedność podania albo przynajmniej podobieństwo tematu. Sofokles dbał także o to, aby każda z tragedyj tetralogią objętych doprowadzała akcją ku samodzielnemu zakończeniu. Wszelako ani on, ani Eurypides nie odstępili od zwyczaju wystawiania tetralogij. Jedyną zachowaną do naszych czasów trylogią stanowią trzy tragedye Ajschylosa: *Ἀγαμέμνων*, *Χορηφοί*, *Εὐμενίδες*, które są zarazem jednym z najwspanialszych i najcenniejszych pomników z całej literackiej spuścizny starożytności.

Życie i dzieła Sofoklesa.

Sofokles, syn Sofilosa (Sophillos), urodził się r. 496 w atyckim powiecie Kolonos Hippios. Należał on do znakomitej i fabrycznym przemysłem wzbogaconej rodziny. O młodości jego i wychowaniu donosi opis jego żywota przekazany nam ze starożytności tylko ogólnikowo, że miał za nauczyciela muzyki słynnego Lamprosa, że w muzycznych i gimnicznych zapasach, *γυμνικοὶ ἀγῶνες*, odnosił zwycięstwa, i że przy obchodzie uroczystym zwycięstwa pod Salaminą (mając lat 16) przewodniczył chórowi chłopców. Jeżeli jednak dalej tamże czytamy, że „się u Ajschylosa uczył tworzyć tragedye“, to

doniesienie to tak rozumieć należy, że pokrewny umysł młodocianego poety doznawał ze strony starszego poprzednika częściej zachęty i wskazówek do poetyckiego zawodu się odnoszących. Zawodowi temu poświęcić się mógł on całą duszą i całym sercem, nie narażając się na zmienność losów życia ani na żadne przeciwności w owym świetnym okresie Peryklesowym, kiedy to Ateny używały owoców świetnie zakończonych wojen, kiedy to stopień wykształcenia jego współobywateli stale wzrastał, ich smak się doskonalił a chęć używania rozkoszy życia zostawała jeszcze w najlepszej zgodzie z siłą opierania się niebezpieczeństwu. Nigdy nie zdobył się na zamiar opuszczenia ojczyznanego miasta, by życie w niem zamienić na pobyt za granicą, ani też nie brał wybitnego udziału w życiu publicznem. Raz tylko, jak nam donoszą, porucił mu lud, w uznaniu wysokich zalet talentu jego bezpośrednio po świetnem przyjęciu, jakiego doznała jego tragedia Antygona, urząd stratego i towarzysza dowództwa razem z Peryklosem we wojnie przeciw samijskim oligarchom (r. 440 albo 439) a w pięć lat później urząd hellenotamiasa t. j. zarządcy skarbu związkowego. Mając zaledwie lat 28 za archontatu Apsefiona (r. 468 przed Chr.) wystąpił z pierwszą tetralogią, do której, jak to Lessing udowodnił, należał Triptolemos. Podanie usunęło na tle tego pierwszego jego występu jak na tle niejednego zresztą zdarzenia z jego życia całą tkaninę zmyśleń; wątpliwości tylko nie podlega to, że młodzieńczy Sofokles już pierwszym swem dziełem współzawodników zwycięsko usunął z pola a między nimi — co zwycięstwu jego tem większego dodało blasku — i starego mistrza Ajschylosa. Do reform, z którymi wystąpił zapewne za zgodą władzy przełożonej nad igrzyskami Dyonizosowymi, należała i ta, że, jak donosi biograf, z powodu słabego głosu (*διὰ τὴν ἰδίαν μυχροφωνίαν*) zerwał z dotychczasowym zwyczajem, który polecał poecie występować w roli aktora we własnych utworach. Tylko jako Thamyris miał on wystąpić w utworze

pod tymże tytułem i jako Nausikaa w sztuce p. t. *Πλύντριαι* (Praczi). Po długim, pełnym zaszczytów i plonów życiu umarł Sofokles za archontatu Kalliasa w jesieni r. 406. Ateńczycy założyli zgasłemu poecie heroon, w którym czczono go pod imieniem Dexijona (*Δεξιῶν*), w 40 zaś lat potem złożyli na wniosek Likurga, mowcy i męża stanu, jeden egzemplarz jego utworów w archiwum państwa, aby przy wznowionych przedstawieniach nie czyniono zmian niepotrzebnych. — Sofokles zostawił syna, Iofonta, tragika często przez komedyopisarza Arystofanesa wyśmiewanego. Opowiadanie o gorszącym procesie, jaki tenże syn sędziwemu ojcu miał wytoczyć, posadzając go, że jako dzieciństwa starzec majątkiem zawiaływać nie może i o tem, jakoby poeta odczytaniem wspaniałej tragedyi, Edypa w Kolonos, napisanej w podeszłej starości, zyskać miał wyrok uniewinniający, polega na mylnem zrozumieniu jednego ustępu z komedyi starożytniej.

Podług podania lexykografa Suidasa napisał Sofokles 123 tragedyj i odniósł 24 zwycięstw. (Inaczej jego biograf; twierdzi, że w 20 zwycięstwach odniósł 11 razy drugą, nigdy zaś trzeciej.) Zdaje się tedy, że nie dokończył on 31 tetralogii i że nawet, gdy wystawiał swego Edypa w Kolonos, dramat satyrowy do niego utworzył wnuk poety tego samego, co on nazwiska. Dziś dadzą się jeszcze wyśledzić tytuły 115 tragedyj i nieliczne ułamki, z których okazuje się, że z szczególniejszem upodobaniem czerpał on treść do swych utworów z cyklu epicznego, o wiele częściiej, niż z Iliady i Odyssei. Całkowicie zachowało się 7 tragedyj: *Αἴας*, *Ἀντιγόνη*, *Ἡλέκτρα*, *Οἰδίπους τύραννος*, *Οἰδίπους ἐπὶ Κολωνῶν*, *Τραχίνια*, *Φιλοκτήτης*.

Układ i podział tragedyi.

Ze względu na podział zewnętrzny należy w tragedyi Sofoklesa, jak zresztą w rozwiniętej tragedyi greckiej w ogóle, rozróżnić następujące główne części: 1. *πρόλογος*, pierwszą

scenę aż do występu chóru w orchestrze; 2. *πάροδος*, pieśń przy wejściu chóru spiewaną; 3. kilka epizodów, *ἐπεισόδια*, odpowiadających aktom nowożytnego dramatu; pomiędzy każdą parą tych epejzodyów: 4. po jednej pieśni zwaną *στάσιμον* (roz. *μέλος*) dlatego, że ją spiewał chór stojąc na miejscu w orchestrze mu wyznaczonem, w przeciwstawieniu do *πάροδος*, nie zaś dlatego, jakoby była zupełnie pozbawioną wszelkich ruchów orchestycznych. Nazwa *ἐπεισόδιον*, która oznacza „przystąpienie, dołączenie się“, polega na przypuszczeniu, że chór już przed aktorami znajduje się na scenie, co też w dawniejszej tragedyi, która prologu nie miała, miało swe zastosowanie. Pomiedzy poszczególne epejzodya wtrącone być mogą *κομμοί* (pieśni żałosne), które spiewał chór z aktorami razem; a także tak zwane pieśni *ἀπὸ σκηνῆς*, t. j. liryczne części tragedyi spiewane wyłącznie przez osoby występujące na scenie. *Πάροδος* i *στάσιμα* ułożone są u Sofoklesa *κατὰ συζυγίαν*, t. j. składają się z jednej lub kilku par zwrotek, po których następuje *ἐπὶ πόδος*, zwrotka miarą wierszową od poprzednich się różniąca. Wszystkim pieśniom chórowym wtórowali auleci (fletniści), wchodzący na orchestrę równocześnie z chórem.

We wszystkich tragediach Sofoklesa są jeszcze t. zw. *ῥήσεις ἀγγελικαί* (mowy posłów), zamieszczane zwykle w części ostatniej tragedyi, *ἔξοδος*, a treść ich stanowi prawie zawsze opowiadanie wydarzeń strasznych, których przebiegu przed oczyma widzów wystawić nie chciano ze słusznych powodów estetycznej lub etycznej natury. Podobnie jak mowy posłów stanowią także t. zw. *στιχομνθία* ulubioną część składową greckich tragedyj. Są to ożywione sceny dyalogowe, w których pytania i odpowiedzi rażno po sobie następują w ten sposób, że każdej z osób mówiących tylko jeden wiersz przypada (stąd też nazwa: *στιχομνθία*). Jeżeli sprzeczką jest jeszcze żywszą, sytuacje drażliwsze, to mieniają się mówiący nawet w ciągu jednego wiersza a tak powstają formy zwane *ἀντιλαβαί*. Te sceny sprzeczek pełne, które zwłaszcza gdy szersze przybierają roz-

miary, dziwnie uderzają nowożytnego czytelnika, odpowiadają całkowicie znaną skłonności do sprzecznania się u atyckiego ludu jak nie mniej naturze południowych ludów w ogólności.

Prolog jest u Sofoklesa sztucznie wykończoną sceną, w której już wszyscy trzej aktorowie (tylko w *Antygonie* i *Filoktecie* dwaj) głos zabierają i wyjaśniają swoje stanowisko do akcji. Nie tylko wyjaśnienie szczegółów potrzebnych do zrozumienia utworu, lecz także ustalenie t. zw. „momentu poruszającego“, który zjawiając się po parodosie akcją ma w żywszy ruch wprowadzić, stanowi główną ośnowę prologu. Nawet przedstawienie szczegółów utworów wyprzedzających rozwija się dramatycznie przed oczyma widzów.

Przez wprowadzenie trzeciego aktora otrzymał oczywiście i dyalog w dramatach Sofoklesa inną postać niż w utworach Ajschylosa. Wprawdzie i u Sofoklesa jedna z tych trzech osób służy często tylko do nawiązania lub zakończenia dialogu między dwiema innymi, w wielu jednak innych wypadkach wpływa ona silniej na rozwój akcji dramatycznej bądź pośrednicząc między rolami sobie przeciwnymi, bądź przeskadzając osobie jednej z nią myśli.

Również i chór otrzymał u Sofoklesa inne stanowisko i zastosowanie niż u Ajschylosa, po części również skutkiem zaprowadzenia trzeciego aktora. Chór u Ajschylosa ma już zupełną wartość aktora, niekiedy nawet głównej osoby działającej. W zachowanych tragediach Sofoklesa nigdzie nie ma tego wypadku. Zdarza się, że chór stanowczo staje po stronie głównej osoby działającej, nigdy jednak w akcji nie bierze udziału; udział ten jest bierny i ogólnoludzki, jest on tam *κιδεντης πρακτος*, jak się tego Arystoteles domaga. Nigdy nie zabiera chór tu, jak u Ajschylosa, głosu w dialogu całej jednej sceny, w przejściowych tylko momentach zapowiada czyjeś pojawienie się, daje wyjaśnienie lub posłuchanie lub wreszcie rzuca kilka słów pośredniczących w rozmowie aktorów.

Σ.

Uwagi wstępne do „Ajaxa“.

Osnowa tragedyi niniejszej zaczerpnięta jest z cyklu podań o wojnie trojańskiej.

W dziesiątym roku wojny trojańskiej poległ Achilles a piękną jego zbroję, arcydzieło Hefajstosa, przysądziła rada książąt pod kierunkiem obu Atrydów przemyślnemu Odysseusowi. Wyrok ten zadrasnął dotkliwie dumę bohatera Ajaksa, syna Telamona, po Achillesie najdzielniejszego z wodzów greckich walczących pod Troją, który się też za jedyne go prawnego spadkobiercę zbroi Achillesowej uważał. Za zniewagę tę postanawia się on pomścić na całym wojsku achajskiem a zwłaszcza na obu Atrydach (Agamemnonie i Menelaosie) i na Odysseusie, których wymordować zamierza. Nocną tedy porą wybiera się celem wykonania swego planu; już stanął u wejścia namiotu obu hetmanów, gdy wtém Atena, opiekunka Greków, która nadto nienawidzi Ajaksa dla zarozumiałości jego niezwykłej, sprowadza na niego pomieszanie władz umysłowych i zaciekleść jego skierowuje na trzodę bydła, znajdującego się w namiocie wodza a przeznaczonego do podziału między walczących. Jeszcze téj samej nocy rozchodzi się w mgnieniu oka wieść o tem zajściu po całym obozie a głos powszechny wskazuje Ajaksa jako sprawcę: widziano go bowiem, jak z mieczem krwią zboczonym uganiał się po równinie. Aby sprawdzić pogłoskę, wybiera się Odysseus z brzańskim dnia celem zbadania obozu Ajakowego i jego otoczenia. Tragedya rozpoczyna się zjawieniem się Ateny. Bogini zapytuje swego ulubieńca Odysseusa o powód tak gorliwego śledzenia około namiotu Ajaksa obiecując mu na jego żądanie dać pomyślną odpowiedź.

Podział i tok akcji.

I. Prolog z dwóch części złożony (1—133) zawiera podobnie jak wszystkie inne sztuki Sofoklesowe t. zw. moment pobudzający akcją, w tym razie: wymordowanie trzody przez Ajaksa; — występują w nim na scenę wszyscy trzej aktorowie.



- a) Pierwsza scena: Rozmowa między boginią a Odysseusem (1—90).
- b) Druga scena: Rozmowa między Ajaksem i Ateną, następnie między Ateną i Odysseusem.

II. Akcja właściwa wznosi się dwoma poniekąd stopniami do swego punktu kulminacyjnego, stacza się następnie zapomocą perypetyi z dwóch części złożonej i kończy się katastrofą składającą się z trzech części.

1. Pierwszy stopień wznoszącej się akcji (201—595).

- a) Pierwsza scena: Opowiadanie Tekmessa w obec chóru o zajściach ostatniej nocy (201—330). Ta scena obejmuje znowu trzy części: rozmowy naprzemian Tekmessa, przywódcy chóru i całego chóru (201—262), dialog między Tekmessą a przywódcą chóru (263—283), i wreszcie obszernie doniesienie Tekmessa (284—330).
- b) Druga scena obejmuje żale Ajaksa i postanowienie odebrania sobie życia (333—525). Dzieli się zaś na wstęp, (333—347), żale Ajaksa, przerywane przemowami przywódcy chóru i Tekmessa (348—429), mowę Ajaksa (430—480), rozczulającą odpowiedź Tekmessa (485—524).
- c) Trzecia scena: Mowa Ajaksa zwrócona do syna Euryakesa (545—582). Wstęp do niej stanowi stychomitya między Tekmessą a Ajaksem (525—544) a kończy ją dialog przechodzący wreszcie w t. zw. *ἀντιλαβὰί* pomiędzy tymi dwiema osobami (585—595).

2. Drugi stopień wznoszącej się akcji (646—692).

Ajaks ukrywa swój plan ze względu na żal miłych mu i przyjaźnych osób udając, że zmienił swe straszne postanowienie.

3. Trzeci stopień wznoszącej się akcji (719—814).

- a) Pierwsza scena: Doniesienie posła, że Ajaks w dniu tym z namiotu wydalać się nie powinien (719—783).
- b) Druga scena: Tekmessa i chór odchodzą, by szukać nieobecnego Ajaksa (784—814).

4. Punkt akcji najważniejszy (815—895).

Scena patetyczna Ajaksa i samobójstwo. Najwyższy punkt akcji oznacza ta okoliczność, że chór przedtem

ustępuje z orchestry, przezco scena nabiera charakteru monologu.

5. Perypetya (896—1184).

- a) Pierwsza scena. Wynalezienie trupa Ajaksa, skarga Tekmessy i brata Teukrosa (896—1039).
 - b) Druga scena: Spór między Teukrosem a Menelaosem, który chciałby zabronić pogrzebienia ciała (1040—1184).
- III. Katastrofa (1223—1420).
- a) Pierwsza scena: Spór zawzięty między Teukrosem a Agamemnonem (1223—1315).
 - b) Druga scena: Odysseus występuje w roli pośrednika (1316—1373).
 - c) Trzecia scena: Teukros i Odysseus godzą się u ciała zmarłego Ajaksa. Następuje przygotowanie do uroczystego pogrzebu bohatera (1374—1417).

Końcowe przemówienie przywódcy chóru (1418—1420).

Samobójstwo Ajaksa, przygotowania do niego i jego następstwa stanowią treść istotną niniejszej tragedyi.

Idea zaś główna przenikająca cały utwór tkwi w rehabilitacji bohatera pokrzywdzonego przez sąd Atrydów i Odysseusa w sprawie przyznania zbroi Achillesowej najprzebieglejszemu z Greków. Sławę dobrą odzyskuje bohater, który jako „heros eponymos“ szczególniejszej czci doznawał w jednej z fil ateńskich, częścią przez dzielne, męskie wystąpienie brata Teukrosa, częścią zaś przez pośrednictwo Odysseusa, tém skuteczniejsze i szlachetniejsze, że z wroga zawziętego staje się wielbicielem zmarłego bohatera. Rola też Odysseusa w całym tym dramacie jest poniekąd węzłem łączącym sceny następujące bezpośrednio po samobójstwie z pierwszą częścią dramatu i nie dozwala w ten sposób rozpadnięciu się sztuki całej na dwie pozornie luźnie tylko zespolone ze sobą połowy.

Dramat niniejszy, którego czas wystawienia nie da się oznaczyć, należy bez wątpienia do starszych utworów poety a może jest nawet najstarszym z pomiędzy zachowanych. Przemawia za tem starożytna budowa *proodosu* w ten sposób

urządzonego, że anapestyczne hypermetra wyprzedzają strofy liryczne, użycie niezwykle systemu anapestycznego (1163—1167), znaczny obszar przydzielony partynom lirycznym — pod tym ostatnim względem przewyższa „Ajaksa“ tylko jeszcze „Antyгона“ — wreszcie i ta okoliczność, że chór składał się tu najprawdopodobniej jeszcze z 12stu osób — zamiast późniejszych 15stu — jak to wynika dość jasno z ugrupowania sześciu grup wierszowych przypadających chórowi w w. 892—914 i 938—960.

O porażce Ajaksa w sporze o zbroję Achillesową wspomina już Homerowa „Nekyia“, jakkolwiek poeta o samobójstwie wyraźnie nie wspomina i tylko mimochodem je zaznaczać się zdaje (Odys. XI, 549). Podania pohomerowe często zajmowały się sporem Ajaksowym; w *Αἰθιοπία*s² wszakże poety Arktinosa podobnie jak w Odyssei nie napotykamy wzmianki ani o szaleństwie Ajaksa ani o wymordowaniu stada baranów. Dopiero Lesches w poemacie *Ἰλιάς μικρά* opowiada jak Ajaks w obłąkanie popadł, jak trzody Achajów wymordował i jak wreszcie na własne życie się targnął. — Pindar idzie za Arktinosem i opowiada o samobójstwie bez poprzedniej wzmianki o obłąkaniu (Nem. 8, 23, Nem. 7, 25, Isth. 4, 35). Także Ajschylos w trylogii swojej złożonej z dramatów: *Ὀπλων κρίσις, Θρηήσσαι, Σαλαμίνια* poszedł za przykładem Arktinosa, podczas gdy Sofokles w „Ajaksie“ obrał sobie za wzór opowiadanie Leschesa.

Czy „Ajaks“ tworzył z zaginionymi sztukami Sofoklesowymi, zbliżonymi do niego treścią (*Τεῦκρος* i *Εὐρονσάκης*) jedną całość, niewiadomo.

Podział ról pomiędzy poszczególne osoby był następujący: Protagonista grał role Ajaksa i Teukrosa, deuteragonista role Odysseusa, Tekmessy (albo: Ateny, Tekmessy i Agamemnona), trytagonista przedstawiał: Atenę, posła, Menelaosa, Agamemnona (albo: Odysseusa, posła i Menelaosa). Jako nieme osoby (*ἠωφὰ πρόσωπα*) występowali: Eury-sakes, słudzy i trabanci.

Chór przedstawia orszak Ajaksa złożony z salamińskiego wojska morskiego.

ΤΑ ΤΟΥ ΔΡΑΜΑΤΟΣ ΠΡΟΣΩΠΑ

ΑΘΗΝΑ.

ΟΔΥΣΣΕΥΣ.

ΑΙΑΣ.

ΧΟΡΟΣ ΣΑΛΑΜΙΝΙΩΝ ΝΑΥΤΩΝ.

ΤΕΚΜΗΣΣΑ.

ΑΓΓΕΛΟΣ.

ΤΕΥΚΡΟΣ.

ΜΕΝΕΛΑΟΣ.

ΑΓΑΜΕΜΝΩΝ.

ΚΩΦΑ ΠΡΟΣΩΠΑ

ΕΥΡΥΣΑΚΗΣ. ΠΑΙΔΑΓΩΓΟΣ. ΣΤΡΑΤΟΚΗΡΥΞ.

ΥΠΟΘΕΣΙΣ.

Τὸ δράμα τῆς Τρωϊκῆς ἐστὶ πραγματείας, ὡσπερ οἱ Ἀντηνορίδαι καὶ Αἰχμαλωτίδες καὶ Ἑλένης ἀρπαγή καὶ Μέμνων. πεπρωκότος γὰρ ἐν τῇ μάχῃ τοῦ Ἀχιλλεύου ἐδόκουν Αἴας τε καὶ Ὀδυσσεὺς ἐπ' αὐτῶ πλέον τι ἀριστεύειν περὶ τὴν τοῦ σώματος κομιδὴν· καὶ κρινομένων περὶ τῶν ὅπλων κρατεῖ Ὀδυσσεύς. ὄθεν καὶ ὁ Αἴας τῆς κρίσεως μὴ τυχῶν παρακεκίνηται καὶ διέφθαρται τὴν γνώμην, ὥστε ἐφαπτόμενος τῶν ποιμνίων δοκεῖν τοὺς Ἕλληνας διαχορήσασθαι. καὶ τὰ μὲν ἀνεῖλε τῶν τετραπόδων, τὰ δὲ δῆσας ἀπάγει ἐπὶ τὴν σκηπὴν· ἐν οἷς ἐστὶ τις καὶ κριὸς ἕξοχος, ὃν ᾤετο εἶναι Ὀδυσσεά, ὃν δῆσας ἐμασίγωσεν· ὄθεν καὶ τῇ ἐπιγραφῇ πρόσκειται μαστιγοφόρος, ἧ πρὸς ἀντιδιαστολὴν τοῦ Λοκροῦ. Δικαίνοχος δὲ Αἴαντος θάνατον ἐπιγράφει. ἐν δὲ ταῖς διδασκαλίαις ψιλῶς Αἴας ἀναγέγραπται.

Ταῦτα μὲν οὖν πράττει ὁ Αἴας· καταλαμβάνει δὲ Ἀθηνᾶ Ὀδυσσεά ἐπὶ τῆς σκηπῆς διοπτεύοντα, τί ποτε ἄρα πράττει ὁ Αἴας, καὶ δηλοῖ αὐτῶ τὰ πραχθέντα καὶ προκαλεῖται εἰς τὸ ἐμφανὲς τὸν Αἴαντα ἔτι ἐμμανῆ ὄντα καὶ ἐπικομπάζοντα ὡς τῶν ἐχθρῶν ἀνηρημένων. καὶ ὁ μὲν εἰσέρχεται ὡς ἐπὶ τῶ μαστιγοῦν τὸν Ὀδυσσεά· παραγίνεται δὲ χορὸς Σαλαμινίων ναυτῶν εἰδὼς μὲν τὸ γεγονός, ὅτι ποιμνία ἐσφάγησαν Ἕλληνικά, ἀγνοῶν δὲ τὸν δράσαντα. ἕξισι δὲ καὶ Τέκμησσα, τοῦ Αἴαντος αἰχμάλωτος παλλακίς, εἰδυῖα μὲν τὸν σφραγέα τῶν ποιμνίων

ὅτι Αἴας ἐστίν, ἀγνοοῦσα δὲ τίνος εἶεν τὰ ποίμνια. ἑκά-
 τερος οὖν παρ' ἑκατέρου μαθόντες τὸ ἀγνοούμενον, ὁ
 χορός μὲν παρὰ Τεκμήσεως, ὅτι ὁ Αἴας ταῦτα ἔδρασε,
 Τέκμησσα δὲ παρὰ τοῦ χοροῦ, ὅτι Ἑλληνικὰ τὰ σφα-
 γέντα ποίμνια, ἀπολοφύρονται, καὶ μάλιστα ὁ χορός.
 ὄθεν δὴ ὁ Αἴας προελθὼν ἔμφρων γενόμενος ἑαυτὸν
 ἀπολοφύρεται. καὶ τούτου ἡ Τέκμησσα δεῖται παύσα-
 σθαι τῆς ὀργῆς· ὁ δὲ ὑποκρινόμενος πεπαῦσθαι ἔξεισι
 καθαροῖων ἕνεκα καὶ ἑαυτὸν διαχρῆται. εἰσὶ δὲ καὶ ἐπὶ
 τῷ τέλει τοῦ δράματος λόγοι τινὲς Τεῦκρου πρὸς Μενέ-
 λαον οὐκ ἔωντα θάπτειν τὸ σῶμα. τὸ δὲ πέρας· θάψας
 αὐτὸν Τεῦκρος ἀπολοφύρεται. παρίστησι δὲ ὁ λόγος τῆς
 τραγωδίας, ὅτι ἐξ ὀργῆς καὶ φιλονικίας οἱ ἄνθρωποι
 ἤκοιεν ἐπὶ τὰ τοιαῦτα νοσήματα, ὡσπερ ὁ Αἴας προσ-
 δοκήσας ἐγκρατῆς εἶναι τῶν ὀπλων ἀποτυχῶν ἔγνω ἑαυ-
 τὸν ἀνελεῖν. αἱ δὲ τοιαῦται φιλονικίαι οὐκ εἰσὶν ἐπω-
 φελεῖς οὐδὲ τοῖς δοκοῦσι νενικημένα. ὄρα γὰρ καὶ παρ'
 Ὅμηρῳ τὰ περὶ τῆς ἡττης τοῦ Αἴαντος πάνυ διὰ βρα-
 χέων καὶ περιπαθῶς· (Ὅδ. λ 542)

οἷη δ' Αἴαντος ψυχὴ Τελαμωνιάδαο

νόσφιν ἀφειστήκει κεχολωμένη εἴνεκα τευχέων.

εἶτα αὐτοῦ ἄκουε τοῦ κερρατηκότος· (548)

ὡς δὴ μὴ ὄφελον νικᾶν τοιῶδ' ἐπ' ἀέθλω.

οὐκ ἔλυσαιτέλησεν ἄρα αὐτῷ ἡ νίκη τοιούτου ἀνδρὸς διὰ
 τὴν ἡτταν ἀποθανόντος.

Ἡ σκηνὴ τοῦ δράματος ἐν τῷ ναυστάθμῳ πρὸς
 τῇ σκηνῇ τοῦ Αἴαντος. δαιμονίως δὲ εἰσφέρει προλογί-
 ζουσας τὴν Ἀθηνᾶν. ἀπίθανον γὰρ τὸν Αἴαντα προϊόντα
 εἰπεῖν περὶ τῶν αὐτῷ πεπραγμένων ὡσπερ ἐξελέγχοντα

ἑαυτόν· οὐδὲ μὴν ἕτερός τις ἠπίστατο τὰ τοιαῦτα ἐν ἀπορρήτῳ καὶ νυκτὸς τοῦ Αἴαντος δρᾶσαντος. Θεοῦ οὖν ἦν τὸ ταῦτα διασαφῆσαι καὶ Ἀθηνᾶς προκηδομένης τοῦ Ὀδυσσεύως· διό φησι·

καὶ πάλαι φύλαξ ἔβην

τῇ σῆ πρόθυμος εἰς ὁδὸν κυνηγία.

Περὶ δὲ τοῦ θανάτου τοῦ Αἴαντος διαφόρως ἱστορήσασιν. οἱ μὲν γὰρ φασιν ὅτι ὑπὸ Πάριδος τρωθεὶς ἦλθεν εἰς τὰς ναῦς αἰμορροῶν, οἱ δὲ ὅτι χρησμὸς ἐδόθη Τρωσὶ πηλὸν κατ' αὐτοῦ βαλεῖν· σιδήρῳ γὰρ οὐκ ἦν τρωτός· καὶ οὕτω τελευτᾷ. οἱ δὲ ὅτι αὐτόχειρ αὐτοῦ γέγονεν, ὧν ἐστὶ καὶ Σοφοκλῆς. περὶ δὲ τῆς πλευρᾶς, ὅτι μόνην αὐτὴν τρωτὴν εἶχεν, ἱστορεῖ καὶ Πίνδαρος (Ἰσθμ. ε 37), ὅτι τὸ μὲν σῶμα, ὅπερ ἐκάλυπεν ἡ λεοντῆ, ἄτρωτον ἦν, τὸ δὲ μὴ καλυφθὲν τρωτὸν ἔμεινε.

ΑΘΗΝΑ.

Ἄει μὲν, ὦ παῖ Λαοτίου, δέδορξά σε
 πειρᾶν τιν' ἐχθρῶν ἀρπάσαι θηρώμενον· *γεν. σφ.*
 καὶ νῦν ἐπὶ σκηναῖς σε ναυτικαῖς ὄρω
 Αἴαντος, ἔνθα τάξιν ἐσχάτην ἔχει,
 πάλαι κυνηγετοῦντα καὶ μετρούμενον 5
 ἰχνη τὰ κείνου νεοχάραχθ', ὅπως ἴδῃς
 εἴτ' ἔνδον εἴτ' οὐκ ἔνδον· εὖ δέ σ' ἐκφέρει
 κυνὸς Λακκαίνης ὡς τις εὖριος βάσις.
 ἔνδον γὰρ ἀνήρ ἄρτι τυγχάνει, κᾶρα
 σιάζων ἰδρωῖτι καὶ χέρας ξιφοκτόνους. 10
 καὶ σ' οὐδὲν εἶσω τῆσδε παπταίνειν πύλης
 εἴτ' ἔργον ἐστίν, ἐννέπειν δ' ὄτου χάριν
 σπουδὴν ἔθου τήνδ', ὡς παρ' εἰδυίας μάθης. =

ΟΔΥΣΣΕΥΣ.

ὦ φθέγμ' Ἀθήνας, φιλότατῃς ἐμοὶ θεῶν,
 ὡς εὐμαθὲς σου, κᾶν ἄπιπτος ἦς, ὅμως 15
 φώνημ' ἀκούω καὶ ξυναρπάζω φρενὶ
 χαλκοστόμου κώδωνος ὡς Τυρσηνικῆς.
 καὶ νῦν ἐπέγνωσ εὖ μ' ἐπ' ἀνδρὶ δυσμενεῖ
 βάσιν κυκλοῦντ', Αἴαντι τῷ σακεσφόρῳ.
 κείνον γὰρ, οὐδέν' ἄλλον, ἰχνεύω πάλαι. 20
 νυκτὸς γὰρ ἡμᾶς τῆσδε προᾶγος ἄσκοπον
 ἔχει περάνας, εἴπερ εἴργασται τάδε·

ἴσμεν γὰρ οὐδὲν τρανές, ἀλλ' ἀλώμεθα·
 καὶ γὰρ θελοντῆς τῷδ' ὑπεζύγην πόνω.
 ἐφθαρμένας γὰρ ἀρτίως εὐρίσκομεν
 λείας ἀπάσας καὶ κατηραρισμένας
 ἐκ χειρὸς αὐτοῖς ποιμνίων ἐπιστάταις.
 τήνδ' οὖν ἐκείνω πᾶς τις αἰτίαν νέμει.
 καὶ μοί τις ὀπίτηρ αὐτὸν εἰσιδὼν μόνον
 πηδῶντα πεδία σὶν νεορράντῳ ξίφει
 φράζει τε κἀδήλωσεν· εὐθέως δ' ἐγὼ
 κατ' ἵχνος ἕσσω, καὶ τὰ μὲν σημαίνομαι,
 τὰ δ' ἐκπέπληγμαί κούκ' ἔχω μαθεῖν ὄτου.
 καιρὸν δ' ἐφήκεις· πάντα γὰρ τὰ τ' οὖν πάρος
 τὰ τ' εἰσέπειτα σῆ κυβερνώμαι χειρί.

ΑΘ. ἔγνω, Ὀδυσσεῦ, καὶ πάλοι φύλαξ ἔβην
 τῇ σῆ πρόθυμος εἰς ὁδὸν κυναγία.

ΟΔ. ἦ καί, φίλη δέσποινα, πρὸς καιρὸν πονῶ;

ΑΘ. ὡς ἔστιν ἀνδρὸς τοῦδε τάργα ταῦτά σοι.

ΟΔ. καὶ πρὸς τί δυσλόγιστον ᾧδ' ἦξεν χεῖρα;

ΑΘ. χόλῳ βαρυνθεῖς τῶν Ἀχιλλείων ὅπλων.

ΟΔ. τί δήτα ποιμναις τήνδ' ἐπεμπίπτει βάσιν;

ΑΘ. δοκῶν ἐν ὑμῖν χεῖρα χραίνεσθαι φόνω.

ΟΔ. ἦ καὶ τὸ βούλευμ' ὡς ἐπ' Ἀργείοις τόδ' ἦν;

ΑΘ. κἂν ἐξεπράξατ', εἰ κατημέλησ' ἐγὼ.

ΟΔ. ποίαισι τόλμαις ταῖσδε καὶ φρονῶν θράσει;

ΑΘ. νύκτωρ ἐφ' ὑμᾶς δόλιος ὀρμάται μόνος.

ΟΔ. ἦ καὶ παρέστη καπὶ τέρμ' ἀφίκετο;

ΑΘ. καὶ δὴ πῖ δισσαῖς ἦν στρατηγίσιν πύλαις.

ΟΔ. καὶ πῶς ἐπέσχε χεῖρα μαιμῶσαν φόνου;

ΑΘ. ἐγὼ σφ' ἀπείργω, δυσφόρους ἐπ' ὕμμασι

- γνώμας βαλοῦσα, τῆς ἀνηκέστου χαρᾶς
 καὶ πρὸς τε ποίμνας ἐκτρέπω σύμμικτά τε
 λείας ἄδαστα βουκόλων φρουρήματα·
 ἐνθ' εἰσπεσὼν ἔκειρε πολύκερων φόνον 55
 κύκλω ῥαχίζων· κἀδόκει μὲν ἔσθ' ὅτε
 δισσοὺς Ἀτρείδας αὐτόχειρ κτείνειν ἔχων,
 ὅτ' ἄλλοτ' ἄλλον ἐμπίτνων στρατηλατῶν.
 ἐγὼ δὲ φοιτῶντ' ἄνδρα μαριάσιν νόσοις
 ὤτρυνον, εἰσέβαλλον εἰς ἔρηκτα κακά. 60
 κἀπειτ' ἐπειδὴ τοῦδ' ἐλώφησεν πόνου,
 τοὺς ζῶντας αὖ δεσμοῖσι συνδήσας βοῶν
 ποίμνας τε πάσας εἰς δόμους κομίζεται,
 ὡς ἄνδρας, οὐχ ὡς εὐκερων ἄγρην ἔχων·
 καὶ νῦν κατ' οἴκους συνδέτους αἰκίζεται. 65
 δεῖξω δὲ καὶ σοὶ τήνδε περιφανῆ νόσον,
 ὡς πᾶσιν Ἀργείοισιν εἰσιδὼν θροῆς.
 [Θαρσῶν δὲ μίμνε μηδὲ συμφορὰν δέχου
 τὸν ἄνδρ'. ἐγὼ γὰρ ὁμμάτων ἀποστρόφους
 ἀνγὰς ἀπείρωξω σὴν πρόσσωπιν εἰσιδεῖν.] 70
 οὔτος, σὲ τὸν τὰς αἰχμαλωτίδας χέρας
 δεσμοῖς ἀπενθύνοντα προσμολεῖν καλῶ·
 Αἴαντα φωνῶ· στείχε δωμάτων πάρος·—
 ΟΔ. τί δρᾶς, Ἀθάνα; μηδαμῶς ἔξω κάλει.
 ΑΘ. οὐ σίγ' ἀνέξει μηδὲ δειλίαν ἀρεῖ; 75
 ΟΔ. μὴ πρὸς θεῶν, ἀλλ' ἐνδον ἀρκεῖτω μένων.
 ΑΘ. τί μὴ γένηται; πρόσθεν οὐκ ἀνήρ ὄδ' ἦν;
 ΟΔ. ἐχθρός γε τῷδε τάνδρῳ καὶ τὰ νῦν ἔτι.
 ΑΘ. οὐκουν γέλως ἠδιστος εἰς ἐχθροὺς γελᾶν;
 ΟΔ. ἐμοὶ μὲν ἀρκεῖ τοῦτον ἐν δόμοις μένειν. 80

- ΑΘ. μεμνητό' ἄνδρα περιφανῶς ὄκνεϊς ἰδεῖν;
 ΟΔ. φρονοῦντα γὰρ νῆϊ οὐκ ἂν ἐξέστην ὄκνη.
 ΑΘ. ἀλλ' οὐδὲ νῦν σε μὴ παρόντ' ἴδη πέλας.
 ΟΔ. πῶς, εἴπερ ὀφθαλμοῖς γε τοῖς αὐτοῖς ὄρᾳ;
 ΑΘ. ἐγὼ σκοτώσω βλέφαρά καὶ δεδορκότα. 85
 ΟΔ. γένοιτο μεντὰν πᾶν θεοῦ τεχνωμένου.
 ΑΘ. σίγα νῦν ἔστῳς καὶ μὲν' ὡς κυρεῖς ἔχων.
 ΟΔ. μένοιμ' ἂν· ἤθελον δ' ἂν ἐκτὸς ὦν τυχεῖν.
 ΑΘ. ὦ οὔτος, Αἴας, δευτέρον σε προσκαλῶ
 τί βαιὸν οὕτως ἐντρέπει τῆς συμμάχου; 90

ΑΙΑΣ.

- ὦ χαῖρ' Ἀθάνα, χαῖρε Διογενὲς τέκνον,
 ὡς εὖ παρέστης· καὶ σε παγχρόσοις ἐγὼ
 στέψω λαφύροις τῆσδε τῆς ἄγρας χάριν.
- ΑΘ. καλῶς ἔλεξας· ἀλλ' ἐκεῖνό μοι φράσον,
 ἔβαψας ἔγχος εὖ πρὸς Ἀργείων στρατῶ;
 ΑΙ. κόμπος πάρεστι κοῦκ ἀπαροῦμαι τὸ μὴ.
 ΑΘ. ἦ καὶ πρὸς Ἀτρεΐδαισιν ἤχησας χέρα;
 ΑΙ. ὥστ' οὐποτ' Αἴανθ' οἶδ' ἀτιμάσουσ' ἔτι.
 ΑΘ. τεθνήασιν ἄνδρες, ὡς τὸ σὸν ξυνῆχ' ἐγῶ.
 ΑΙ. θανόντες ἤδη τὰμ' ἀφαιρεισθῶν ὄπλα. 100
 ΑΘ. εἶεν· τί γὰρ δὴ παῖς ὁ τοῦ Λαερτίου,
 ποῦ σοι τύχης ἔστηκεν; ἦ πέφευγέ σε;
 ΑΙ. ἦ τοῦπίτριπτον κίναδος ἐξήρου μ' ὄπου;
 ΑΘ. ἔγωγ'· Ὀδυσσεά, τὸν σὸν ἐνστάτην, λέγω.
 ΑΙ. ἠδιστος, ὦ δέσποινα, δεσμώτης ἔσω
 θακεῖ· θανεῖν γὰρ αὐτὸν οὐ τί πω θέλω.
 ΑΘ. πρὶν ἂν τί δράσης ἢ τί κερδάνης πλέον;

- ΑΙ. πρὶν ἂν δεθῆις πρὸς κίον' ἐρκείου στέγης —
- ΑΘ. τί δήτα τὸν δύστηνον ἐργάσει κακόν;
- ΑΙ. μάστιγι πρῶτον νῶτα φοινηθῆις θάνη. 110
- ΑΘ. μὴ δήτα τὸν δύστηνον ᾧδὲ γ' αἰκίση.
- ΑΙ. χαίρειν, Ἀθάνα, τᾶλλ' ἐγὼ σ' ἐφίεμαι·
κείνος δὲ τίσει τήνδε κοῦκ ἄλλην δίκην.
- ΑΘ. σὺ δ' οὔν, ἐπειδὴ τέρψις ἦδε σοι τὸ δρᾶν,
χωρῶ χειρὶ, φείδου μηδὲν ᾧνπερ ἐννοεῖς. 115
- ΑΙ. χωρῶ πρὸς ἔργον τοῦτο· σοὶ δ' ἐφίεμαι,
τοιάνδ' αἰεὶ μοι σύμμαχον παρεστάναι.
- ΑΘ. ὄρας, Ὀδυσσεῦ, τὴν θεῶν ἰσχὺν ὄση;
τούτου τίς ἂν σοι τάνδρὸς ἢ προνούστερος
ἢ δρᾶν ἀμείνων ἠῤῥέθη τὰ καίρια; 120
- ΟΔ. ἐγὼ μὲν οὐδὲν' οἶδ'· ἐποικτίρω δὲ νιν
δύστηνον ἔμπας, καίπερ ὄντα δυσμενῆ,
ὄθούνεκ' ἄτη συγκατέζευκται κακῆ,
οὐδὲν τὸ τούτου μᾶλλον ἢ τοῦμὸν σχοπῶν.
- ὄρω γὰρ ἡμᾶς οὐδὲν ὄντας ἄλλο πλὴν
εἶδωλ' ὅσοιπερ ζῶμεν ἢ κούφην σκιάν. 125
- ΑΘ. τοιαῦτα τοίνυν εἰσορῶν ὑπέροκον
μηδὲν ποτ' εἴπης αὐτὸς εἰς θεοὺς ἔπος
μηδ' ὄγκον ἄρη μηδέν', εἴ τις πλεόν
ἢ χειρὶ βρῖθεις ἢ μακροῦ πλούτου βάθει. 130
ὡς ἡμέρα κλίνει τε κἀνάγει πάλιν
ἅπαντα τάνθρωπεια· τοὺς δὲ σώφρονας
θεοὶ φιλοῦσι καὶ στυγοῦσι τοὺς κακοὺς.

ΧΟΡΟΣ.

Τελαμώνιε παῖ, τῆς ἀμφιφύτου
 Σαλαμῖνος ἔχων βάρθρον ἀγχίαλον, 135
 σὲ μὲν εὖ πράσσοντ' ἐπιχαίρω·
 σὲ δ' ὅταν πληγῇ Διὸς ἢ Ζαμενῆς
 λόγος ἐκ Δαναῶν κακόθρους ἐπιβῆ,
 μέγαν ὄκνον ἔχω καὶ πεφόβημαι
 πτηνῆς ὡς ὄμμα πελείας. 140
 ὡς καὶ τῆς νῦν φθιμένης νυκτὸς
 μεγάλοι θόρυβοι κατέχουσ' ἡμᾶς
 ἐπὶ δυσκλείᾳ, *καὶ λυγρῶ*
 σὲ τὸν ἵππομανῆ λειμῶν' ἐπιβάντ'
 ὀλέσαι Δαναῶν βοτὰ καὶ λείαν, 145
 ἤπερ δορίληπτος ἔτ' ἦν λοιπή,
 κτείνοντ' αἶθωνι σιδήρῳ.
 τοιούσδε λόγους *ψιθύρους* πλάσσων
 εἰς ὧτα φέρει πάντων Ὀδυσσεύς,
 καὶ σφόδρα πείθει. περὶ γὰρ σοῦ νῦν 150
 εὖπιστα λέγει καὶ πᾶς ὁ κλύων
 τοῦ λέξαντος χαίρει μᾶλλον
 τοῖς σοῖς ἄχεσιν καθυβρίζων.
 τῶν γὰρ μεγάλων ψυχῶν ἰεῖς
 οὐκ ἂν ἀμάρτοισ· κατὰ δ' ἂν τις ἐμοῦ 155
 τοιαῦτα λέγων οὐκ ἂν πείθοι·
 πρὸς γὰρ τὸν ἔχονθ' ὁ φθόνος ἔρπει.
 καίτοι σμικροὶ μεγάλων χωρὶς
 σφαλερὸν πύργου ῥῦμα πέλονται·
 μετὰ γὰρ μεγάλων βαιὸς ἄριστ' ἂν 160

(καὶ μέγας ὀρθοῖθ' ὑπὸ μικροτέρων.

ἀλλ' οὐ δυνατὸν τοὺς ἀνοήτους

τούτων γνώμας προιδάσκειν.

ὑπὸ τοιούτων ἀνδρῶν θορυβεῖ

χῆμεῖς οὐδὲν σθένομεν πρὸς ταῦτ'

165

ἀπαλέξασθαι σοῦ χωρὶς, ἄναξ.

ἀλλ' ὅτε γὰρ δὴ τὸ σὸν ὕμῳ ἀπέδραν,

παταγοῦσιν ἄπερ πτηνῶν ἀγέλαι

μέγαν ἀγρυπιόν,

τάχ' ἂν, ἐξαίφνης εἰ σὺ φανείης,

170

σιγῇ πτήξειαν ἄφωροι.

ἢ ῥά σε Ταυροπόλα Διὸς Ἄρτεμις,

ὦ μεγάλα φάτις, ὦ μᾶτερ αἰσχύνας ἑμᾶς,

ὠρμασε πανδάμους ἐπὶ βοῦς ἀγελαιάς,

175

ἢ πού τις νίκας ἀκάσπυτος χάριν,

ἢ ῥα κλυτῶν ἐνάρων

ψευσθεῖσα δόροισ' εἴτ' ἐλαφαβολίας;

ἢ χαλκοθώραξ ἦντιν' Ἐνυάλιος

μομφὰν ἔχων ξυνοῦ δορὸς ἐννουχίους

180

μαχαναῖς ἐτίσατο λώβαν;

οὐ ποτε γὰρ φρενόθεν γ' ἐπ' ἀριστερά, ἀντ.

παῖ Τελαμῶνος, ἔβας τόσσον, ἐν ποιμναις πίντων. 185

ἦκοι γὰρ ἂν θεία νόσος· ἀλλ' ἀπερύκοι

καὶ Ζεὺς κακὰν καὶ Φοῖβος Ἀργείων φάτιν.

εἰ δ' ὑποβαλλόμενο

κλέπτουσι μύθους οἱ μεγάλοι βασιλῆς

ἢ τᾶς ἀσώτου Σισυφίδας γενεᾶς,

190

μὴ μηκέτ', ὤναξ, ὧδ' ἐφάλους κλισίαις

ἐμμένων κακὰν φάτιν ἄρη·

ἀλλ' ἀνα ἐξ ἐδράνων, ὅπου μακροίωνι ἐπ.
στηρίζει ποτὶ τὰδ' ἀγωνίῳ σχολᾶ
ἄταν οὐρανίαν φλέγων.

195

ἐχθρῶν δ' ὕβρις ᾧδ' ἀτάρβηθ'.

δομαῖται ἐν εὐανέμοις βάσσαις

κατατῶν | καγαζόντων | γλώσσαις βαρυστῶν |

γητῶν | ἐμοὶ δ' ἄχος ἔστακεν. =

200

ΤΕΚΜΗΣΣΑ.

Ναὸς ἀρωγοὶ τῆς Αἴαντος,

γενεᾶς χθονίων ἀπ' Ἐρεχθιδᾶν,

ἔχομεν στοναχὰς οἱ κηδόμενοι

τοῦ Τελαμῶνος τηλόθεν οἴκου.

νῦν γὰρ ὁ δεινὸς μέγας ὠμοκρατῆς

Αἴας θολερῶ

κεῖται χειμῶνι νοσήσας.

ΧΟ. τί δ' ἐνήλλακται τῆς ἡρεμίας

νῦξ ἠδε βάρος;

παῖ τοῦ Φρυγίου σὺ Τελεύταντος,

λέγ', ἐπεὶ σε λέχος δουριάλωτον

στέροξας ἀνέχει θούριος Αἴας·

ὥστ' οὐκ ἂν αἰδοῖς ὑπέιποις.

ΤΕΚ. πῶς δῆτα λέγω λόγον ἄρρητον;

θανάτῳ γὰρ ἴσον πάθος ἐκπεύσει.

μανία γὰρ ἀλοὺς ἡμῖν ὁ κλεινὸς

νύκτερος Αἴας ἀπελωβήθη.

τοιαῦτ' ἂν ἴδοις σκηρῆς ἔνδον

χειροδάκτα σφάγι' αἰμοβαφῆ,

210

215

κείνου χρηστήρια τάνδρός. >

220

XO. < οίαν ἐδήλωσας

στρ.

ἀνέρος αἰθονος ἀγγελίαν

ἄτλατον οὐδὲ φευκτάν,

τῶν μεγάλων Δαναῶν ὑπο κληζομέναν,

225

τάν ὁ μέγας μῦθος ἀέξει.

οἴμοι φοβοῦμαι τὸ προσέροπον // περίφάντος ἀνήρ
θανεῖται παραπλήκτω χειρὶ σὺγκατάκτας

230

κλειανοῖς ξίφεσιν βοτὰ καὶ βοτῆρας ἱππονώμας.

TEK. ὦμοι· κείθεν κείθεν ἄρ' ἡμῖν

δεσμῶτιν ἄγων ἤλυθε ποιμναν·

ὦν τὰ μὲν εἶσω σφάζ' ἐπὶ γαίας,

235

τὰ δὲ πλευροκοπῶν δίχ' ἀνερορήγνυ.

δύο δ' ἀργίποδας κριοὺς ἀνελών

τοῦ μὲν κεφαλὴν καὶ γλῶσσαν ἀκραν

ριπτεῖ θερίσας,

τόν δ' ὀρθὸν ἄνω κίονι δήσας

240

μέγαν ἱπποδέτην ἔντηρα λαβών

παίει λυγρὰ μᾶστιγι διπλῆ,

κακὰ δεινὰζων ῥήμαθ', ἃ δαίμων

κοῦδεις ἀνδρῶν ἐδίδαξεν. >

XO. ὦρα τιν' ἤδη τοι

ἀντ. 245

κροῦτα καλύμμασι κρυψάμενον

ποδοῖν κλοπᾶν ἀρέσθαι,

ἢ θοὸν εἰρεσίας ζυγὸν ἐξόμενον

πόντοπόρῳ ναὶ μεθεῖναι.

250

τοίας ἐρέσσουσιν ἀπειλᾶς // δικρατεῖς Ἀτρεΐδαι

καθ' ἡμῶν· πεφόβημάι // λιθόλευστον Ἄρη,

ξυναλγεῖν μετὰ τοῦδε τυπεῖς, τὸν αἰὸ' ἀπλάτος ἴσχει.

- ΤΕΚ. <οὐκέτι· λαμπρᾶς γὰρ ἄτερ στεροπᾶς
 ἄξιας ὀξύς νότος ὡς λήγει.
 καὶ νῦν φρόνιμος νέον ἄλγος ἔχει·
 τὸ γὰρ ἐσπεύσσειν οἰκεία πάθη
 μηθενὸς ἄλλου παραπράξαντος
 μεγάλας ὀδύνας ὑποτείνει.> 257
- ΧΟ. ἀλλ' εἰ πέπαιται, κάρτ' ἂν εὐτυχεῖν δοκῶ·
 φρούδου γὰρ ἤδη τοῦ κακοῦ μείων λόγος.
- ΤΕΚ. πότρεα δ' ἂν, εἰ νέμοι τις αἴρεσιν, λάβοις
 φίλους ἀνιῶν αὐτὸς ἡδονὰς ἔχειν
 ἢ κοινὸς ἐν κοινοῖσι λυπεῖσθαι ξυνῶν; 260
- ΧΟ. τό τοι διπλάζον, ὦ γύναι, μεῖζον κακόν.
- ΤΕΚ. ἡμεῖς ἄρ' οὐ τοσοῦτον ἀτώμεσθα νῦν;
- ΧΟ. πῶς τοῦτ' ἔλεξας; οὐ κάτοιδ' ὅπως λέγεις. 265
- ΤΕΚ. ἀνῆρ ἐκεῖνος, ἠνίκ' ἦν ἐν τῇ νόσῳ,
 αὐτὸς μὲν ἦδεθ' οἷσιν εἶχετ' ἐν κακοῖς,
 ἡμᾶς δὲ τοὺς φρονοῦντας ἠνία ξυνῶν·
 νῦν δ' ὡς ἔληξε κἀνέπνευσε τῆς νόσου,
 κείνός τε λύπη πᾶς ἐλήλαται κακῇ
 ἡμεῖς θ' ὁμοίως οὐδὲν ἤσσον ἢ πάρος.
 ἄρ' ἔστι ταῦτα δις τόσ' ἐξ ἀπλῶν κακά; 270
- ΧΟ. ξύμφημι δὴ σοι καὶ δέδοικα μὴ 'κ θεοῦ
 πληγῇ τις ἦκει· πῶς γὰρ, εἰ πεπαυμένος
 μηδέν τι μᾶλλον ἢ νοσῶν εὐφραίνεται; 275
- ΤΕΚ. ὡς ὧδ' ἐχόντων τῶνδ' ἐπίστασθαι σε χρὴ.
- ΧΟ. τίς γὰρ ποτ' ἀρχὴ τοῦ κακοῦ προσέπτατο;
 δήλωσον ἡμῖν τοῖς ξυναλγοῦσιν τύχας.
- ΤΕΚ. ἅπαν μαθήσει τοῦργον ὡς κοινωνὸς ὄν.
 [κείνος γὰρ ἄκρας νυκτός, ἠνίχ' ἐσπεροὶ 280

λαμπτήρες οὐκέτ' ἦθον, ἄμφηκες λαβῶν
ἐμαίετ' ἔγχος ἐξόδους ἔρπειν κενάς.

καγὼ 'πιπλήσω καὶ λέγω· τί χρῆμα δρᾶς,
Αἴας; τί τήνδ' ἀκλητος οὐθ' ὑπ' ἀγγέλων
ζληθεῖς ἀφορμᾶς πείραν οὔτε κλύων
σάλπιγγος; ἀλλὰ νῦν γε πᾶς εὔδει στρατός.

290

ὁ δ' εἶπε πρὸς με βαί', αἰὶ δ' ὑμνούμενα·
γύναι, γυναιξὶ κόσμον ἢ σιγῇ φέροι.

καγὼ μαθοῦσ' ἔληξ', ὁ δ' ἐσσύθη μόνος.

καὶ τὰς ἐκεῖ μὲν οὐκ ἔχω λέγειν πάθας·

295

ἔσω δ' ἐσῆλθε συνδέτους ἄγων ὁμοῦ
ταύρους, κύνας βοτῆρας εὐερόν τ' ἄγραν.

καὶ τοὺς μὲν ἠυχένιζε, τοὺς δ' ἄνω τρέπων

ἔσφαζε κάρραχιζε, τοὺς δὲ δεσμίους
ἠκίξεθ' ὥστε φῶτας, ἐν ποίμναις πίτνων.

300

τέλος δ' ὑπάξας διὰ θυρῶν σκιαῖ τι
λόγους ἀνέσπα, τοὺς μὲν Ἀτρειδῶν κάτα,
τοὺς δ' ἀμφ' Ὀδυσσεῖ, συντιθεῖς γέλων πολύν,
ὄσσην κατ' αὐτῶν ὕβριν ἐκτίσαιτ' ἰών.

κάπειτ' ἐπάξας αὐθις ἐς δόμους πάλιν
ἔμφρων μόλις πως ξὺν χρόνῳ καθίσταται·

305

καὶ πλήρες ἀτης ὡς διοπτρεύει στέγος,
παίσας κάρα θάουξεν· ἐν δ' ἐρειπίοις
νεκρῶν ἐρειφθεῖς ἔζετ' ἀργείου φόνου,
κόμην ἀπριξ ὄνυξι συλλαβῶν χειρὶ.

310

καὶ τὸν μὲν ἦστο πλεῖστον ἀφθογγος χρόνον·
ἔπειτ' ἐμοὶ τὰ δειν' ἐπηπείλησ' ἔπη,

εἰ μὴ φανοίην πᾶν τὸ συντυχὸν πάθος,
κάνηρετ', ἐν τῷ πράγματος κυροῖ ποτε.

καὶ ἀνιερταῶ

opt.

καὶ γὰρ, φίλοι, δείσασα τοῦ ξειρογασμένου
 ἔλεξα πᾶν ὅσον περ ἐξηπιστάμην.
 ὁ δ' εὐθύς ἐξώμωξεν οἰμωγὰς λυγρὰς,
 ἄς οὐ ποτ' αὐτοῦ πρόσθεν εἰσήκουσ' ἐγώ.
 πρὸς γὰρ κακοῦ τε καὶ βαρυψύχου γόους
 τοιούσδ' αἰεὶ ποτ' ἀνδρὸς ἐξηγεῖτ' ἔχειν.
 ἀλλ' ἀψόφητος ὀξέων κωκυμάτων
 ἔπεστέναξε ταῦρος ὡς βοιμώμενος,
 νῦν δ' ἐν τοιαῦδε κείμενος κακῇ τύχῃ
 ἄσιτος ἀνήρ, ἄποτος, ἐν μέσοις βοτοῖς
 σιδηροκμησῖν ἤσυχος θακεῖ πεσών.
 καὶ δηλὸς ἐστὶν ὡς τι δρασεῖων κακόν.
 [τοιαῦτα γὰρ πῶς καὶ λέγει κωδύρεται.]
 ἀλλ', ὦ φίλοι, τούτων γὰρ οὐνεκ' ἐστάλην,
 ἀρῆξαιτ' εἰσελθόντες, εἰ δύνασθέ τι.
 φίλων γὰρ οἱ τοιοῖδε νικῶνται λόγοις.

ΧΟ. Τέκμησσα, δεινά, παῖ Τελευταῖαντος, λέγεις
 ἡμῖν, τὸν ἄνδρα διαπεφοιβάσθαι κακοῖς.

ΑΙ. ἰὼ μοί μοι.

ΤΕΚ. τάχ', ὡς ἔοικε, μᾶλλον· ἢ οὐκ ἤκούσατε
 Αἴαντος οἴαν τήρδε θωύσσει βοήν;

ΑΙ. ἰὼ μοί μοι.

ΧΟ. ἀνήρ ἔοικεν ἢ νοσεῖν ἢ τοῖς πάλαι
 νοσήμασι ξυνοῦσι λυπεῖσθαι φρονῶν.

ΑΙ. ἰὼ παῖ παῖ.

ΤΕΚ. ὦ μοι τάλαιν'· Εὐρύσακες, ἀμφὶ σοὶ βοᾶ.
 τί ποτε μενοινᾶ, ποῦ ποτ' εἶ; τάλαιν' ἐγώ.

ΑΙ. Τεῦκρον καλῶ. ποῦ Τεῦκρος; ἢ τὸν εἰσαεῖ
 λεηλατήσῃ χρόνον; ἐγὼ δ' ἀπόλλυμαι.

- ΧΟ. ἀνὴρ φρονεῖν ἔοικεν. ἀλλ' ἀνοίγετε.
τάχ' ἄν τιν' αἰδῶ κάπ' ἐμοὶ βλέψας λάβοι. 345
- ΤΕΚ. ἰδοῦ, διοίγω· προσβλέπειν δ' ἔξιστί σοι
τὰ τοῦδε πράγῃ, καὐτὸς ὡς ἔχων κυρεῖ.
- ΑΙ. ἰὼ στρ. α.
φίλοι ναυβάται, μόνοι ἐμῶν φίλων, 348
μόνοι ἔτ' ἐμμένοντες ὀρθῶ νόμῳ, 350
ἴδισθέ μ' οἷον ἄρτι κύμα φοινίας ὑπὸ ζάλης
ἀμφίδρομον κυκλεῖται.
- ΧΟ. οἴμ' ὡς ἔοικας ὀρθὰ μαρτυρεῖν ἄγαν.
δηλοῖ δὲ τοῦργον ὡς ἀφροντίστως ἔχει. 355
- ΑΙ. ἰὼ ἀντ. α.
γένος νῆϊας ἀρωγὸν τέχνας,
ἄλιον ὃς ἐπέβας ἐλίσσων πλάταν, *Κίμων*
σέ τοι σέ τοι μόνον δέδορκα πημονὰν ἐπαρ-
κέσοντ'· 360
ἀλλά με συνδαίξον.
- ΧΟ. εὐφημα φώνει· μὴ κακὸν κακῶ διδοὺς
ἄκος πλέον τὸ πῆμα τῆς ἄτης τίθει. *Κοκκίμβε*
- ΑΙ. ὀρᾶς τὸν θρασὺν, τὸν εὐκαρδιον, *κίμβε στρ. β.*
τὸν ἐν δαίτοις ἄτρεστον μάχαις 365
ἐν ἀφοβοῖς με θηροῖ δειλὸν χέρας;
ὦμοι γέλωτος, οἷον ὑβρίσθην ἄρα. *κίμβε στρ. γ.*
- ΤΕΚ. μὴ, δέσποτ' Αἴας, λίσσομαί σ', αὐδα τάδε.
- ΑΙ. οὐκ ἐκτός; οὐκ ἀπορροῦν ἐκνεμεῖ πόδα;
αἰαῖ αἰαῖ. 370
- ΤΕΚ. ὦ πρὸς θεῶν ὑπείκε καὶ φρόνησον εὖ.
- ΑΙ. ὦ δύσμορος, ὃς χειρὶ μὲν
μεθῆκα τοὺς ἀλάστορας, *κίμβε*

ἐν δ' ἐλίκεσσι βουσί καὶ κλυτοῖς πεσὼν αἰπολίους 375
 ἔρεμνὸν αἴμ' ἔδευσα.

ΧΟ. τί δῆτ' ἂν ἀλγοίης ἐπ' ἐξειργασμένοις;
 οὐ γὰρ γένοιτ' ἂν ταῦθ' ὅπως οὐχ ᾧδ' ἔχειν.

ΑΙ. ἰὼ πάντα δρωῶν ἀπάντων τ' αἰεὶ ἀντ. β.
 κακῶν ὄργανον, τέκνον Λαοτίου,
 κακοπινέστατόν τ' ἄλημα στρατοῦ,
 ἧ που πολὺν γέλωθ' ὑφ' ἠδονῆς ἄγεις. 380

ΧΟ. ξύν τοι θεῶ πᾶς καὶ γελᾷ κωδύρεται.

ΑΙ. ἴδοιμι μὴν νιν, καίπερ ᾧδ' ἀτώμενος.
 ἰὼ μοί μοι. 385

ΧΟ. μηδὲν μέγ' εἴπης. οὐχ ὄρας ἴν' εἶ κακοῦ;

ΑΙ. ᾧ Ζεῦ, προγόνων προπάτωρ,
 πῶς ἂν τὸν αἰμυλώτατον, *Jamb. Jamb.*
 ἐχθρὸν ἄλημα, τοὺς τε δισσάρχας ὀλέσσας βασιλῆς 390
 τέλος θάνοιμι καυτός;

ΤΕΚ. ὅταν κατεύχη ταῦθ', ὁμοῦ κάμοι θανεῖν
 εὐχου· τί γὰρ δεῖ ζῆν με σοῦ τεθνηκότος;

ΑΙ. ἰὼ *Poliambo.* στρ. γ. 394

σκότος, ἐμὸν φάος,
 ἔρεβος ᾧ φαέννότατον, ὡς ἐμοί,
 ἔλεσθ' ἔλεσθέ μ' οἰκήτορα,
 ἔλεσθέ μ'· οὔτε γὰρ θεῶν γένος οὐθ' ἀμερίων
 ἔτ' ἀξίος βλέπειν τιν' εἰς ὄνασιν ἀνθρώπων. 400

ἀλλά μ' ἅ Διὸς

ἀλκίμα θεός

οὐλίον αἰκίζει.

ποῖ τις οὖν φύγη;

ποῖ μολῶν μενῶ;

εἰ τὰ μὲν φθίνει, φίλοι, 405
 δόμου κλέος, μῶραις δ' ἄγραις προσκείμεθα,
 πᾶς δὲ στρατὸς δίπαλτος ἂν με χειρὶ φονεύει.

ΤΕΚ. ὦ δυστάλαινα, τοιάδ' ἄνδρα χρήσιμον 410
 φωνεῖν, ἃ πρόσθεν οὗτος οὐκ ἔτλη ποτ' ἂν.

ΑΙ. ἰὼ ἀντ. γ.

πόροι ἀλλορόθοι
 πάραλά τ' ἄντρα καὶ νέμος ἐπάκτιον,
 πολὺν πολὺν με δαρὸν, τε δὴ
 κατείχεται ἄμφι Τροίαν χρόνον' ἀλλ' οὐκέτι μ',
 οὐκ 415
 ἔτ' ἀμπνοᾶς ἔχοντα. τοῦτό τις φρονῶν ἴστω.

ὦ Σκαμάνδροιοι
 γείτονες ῥοαί,
 εὐφρονες Ἀργείοις, 420
 οὐκέτ' ἄνδρα μὴ
 τόνδ' ἴδητ', ἔπος

ἔξερέω μέγ', οἷον οὐ
 τιν' ἃ Τροία δέρχθη χθονὸς μολόντ' ἀπὸ 425
 Ἑλλανίδος· τὰ νῦν δ' ἄτιμος ὧδε πρόκειμαι.

ΧΟ. οὔτοι σ' ἀπειργεῖν οὐδ' ὅπως ἐῷ λέγειν
 ἔχω κακοῖς τοιοῖσδε συμπεπτωκότα.

ΑΙ. αἰαῖ· τίς ἂν ποτ' ὦεθ' ὧδ' ἐπώνυμον 430
 τοῦμόν ξυνοίσειν ὄνομα τοῖς ἐμοῖς κακοῖς;
 νῦν γὰρ πάρεστι καὶ δις αἰάζειν ἐμοὶ
 καὶ τρισ'· τοιούτοις γὰρ κακοῖς ἐντυγχάνω·
 δτου πατήρ μὲν τῆσδ' ἀπ' Ἰδαίας χθονὸς
 τὰ πρῶτα καλλιστεῖ ἀριστεύσας στρατοῦ 435
 πρὸς οἶκον ἦλθε πᾶσαν εὐκλειαν φέρων.

ἐγὼ δ' ὁ κείνου παῖς τὸν αὐτὸν εἰς τόπον
 Τροίας ἐπελθὼν οὐκ ἐλάσσοι σθένει
 οὐδ' ἔργα μείω χειρὸς ἀρκέσας ἐμῆς,
 ἄτιμος Ἀργείοισιν ᾧδ' ἀπόλλυμαι. 440

καίτοι τοσοῦτόν γ' ἐξεπίστασθαι δοκῶ·
 εἰ ζῶν Ἀχιλλεὺς τῶν ὅπλων τῶν ὧν πέρι
 κρίνειν ἔμελλε κράτος ἀριστείας τινί,
 οὐκ ἂν τις αὐτ' ἔμαρψεν ἄλλος ἀντ' ἐμοῦ.
 νῦν δ' αὐτ' Ἀτρεΐδαι φωτὶ παντουργῶ φρένας 445
 ἔπραξαν, ἀνδρὸς τοῦδ' ἀπώσαντες κράτη.

κεῖ μὴ τόδ' ὄμμα καὶ φρένες διάστροφοι
 γνώμης ἀπῆξαν τῆς ἐμῆς, οὐκ ἂν ποτε
 δίκην κατ' ἄλλου φωτὸς ᾧδ' ἐπήφισαν
 νῦν δ' ἡ Διὸς γοργῶπις ἀδάματος θεᾶ 450
 ἤδη μ' ἐπ' αὐτοῖς χεῖρ' ἐπεντύνοντ' ἐμῆν

benikt
 ἔσφηλεν, ἐμβαλοῦσα λυσσῶδη νόσον,
 ὥστ' ἐν τοιοῖσδε χεῖρας αἰμάξαι βοτοῖς
 κείνοι δ' ἐπεγγελῶσιν ἐκπεφευγότες, 455
 ἐμοῦ μὲν οὐχ ἐχόντος· εἰ δέ τις θεῶν

βλάπτει, φύγοι τᾶν χῶ κακὸς τὸν κρείσσονα.
 καὶ νῦν τί χρῆ δρᾶν; ὅστις ἐμφανῶς θεοῖς
 ἐχθαίρομαι, μισεῖ δέ μ' Ἑλλήνων στρατός,
 ἐχθρὸν δὲ Τροία πᾶσα καὶ πεδία τάδε.

πότερα πρὸς οἴκους, ναυλόχους λιπὼν ἔδρας 460
 μόνους τ' Ἀτρεΐδας, πέλαγος Αἰγαῖον περῶ;
 καὶ ποῖον ὄμμα πατρὶ δηλώσω φανεῖς
 Τελαμῶνι; πῶς με τλήσεται ποτ' εἰσιδεῖν
 γυμνὸν φανέντα τῶν ἀριστείων ἄτερ,
 ᾧν αὐτὸς ἔσχε στέφανον εὐκλείας μέγαν; 465

οὐκ ἔστι τοῦργον τλητόν. ἀλλὰ δῆτ' ἰὼν
 πρὸς ἔρυμα Τρώων ξυμπεσὼν πολλοῖς μόνος
 καὶ δρωῶν τι χρηστόν, εἶτα λοίσθιον θάνω;
 ἀλλ' ὣδ' ἔγ' Ἀτρείδας ἄν εὐφράναιμί που.

οὐκ ἔστι ταῦτα. πειρά τις ζητητέα *φρον* 470

τοιᾶδ', ἀφ' ἧς γέροντι δηλώσω πατρὶ
 μῆ τοι φύσιν γ' ἄσπλαγχνος ἐκ κείνου γεγώς. =
 αἰσχροὺν γὰρ ἄνδρα τοῦ μακροῦ χροῖζεν βίου,
 κακοῖσιν ὅστις μηδὲν ἐξαλλάσσεται. *ἐκ μακροῦ*

τί γὰρ παρ' ἡμᾶρ ἡμέρα τέρεπιν ἔχει 475

προσθεῖσα κἀναθεῖσα τοῦ γε κατθανεῖν;
 οὐκ ἂν ποιοίμην οὐδενὸς λόγου βροτόν,
 ὅστις κενᾶισιν ἐλπίσιν θερμαίνεται

ἀλλ' ἢ καλῶς ζῆν ἢ καλῶς τεθνηκέναι
 τὸν εὐγενῆ χρῆ. πάντ' ἀκήκοας λόγον. 480

XO. οὐδεὶς ἐρεῖ ποθ', ὡς ὑπόβλητον λόγον,
 Αἴας, ἔλεξας, ἀλλὰ τῆς σαυτοῦ φρενός·
 παῦσαι γε μέντοι καὶ δὸς ἀνδράσιν φίλοις
 γνώμης κρατῆσαι τάσδε φροντίδας μεθεῖς.

TEK. ὦ δεσποτ' Αἴας, τῆς ἀναγκαίας τύχης 485

οὐκ ἔστιν οὐδὲν μείζον ἀνθρώποις κακόν.
 ἐγὼ δ' ἐλευθέρου μὲν ἐξέφυν πατρός,
 εἶπερ τινὸς σθένοντος ἐν πλούτῳ Φρυγῶν·
 νῦν δ' εἰμι δούλη· θεοῖς γὰρ ὣδ' ἔδοξέ που
 καὶ σῆ μάλιστα χειρὶ. τοιγαροῦν, ἐπεὶ
 τὸ σὸν λέχος ξυνηλθον, εὖ φρονῶ τὰ σά. 490

καὶ σ' ἀντιάζω πρὸς τ' ἐφεστίου Διὸς
 εὐνῆς τε τῆς σῆς, ἣ συνηλλάχθης ἐμοί,
 μῆ μ' ἀξιώσης βάξιν ἀλγεινὴν λαβεῖν

- τῶν σῶν ὑπ' ἐχθρῶν χειρίαν ἐφείς τι. 495
 ἦ γὰρ θάνης σὺ καὶ τελευτήσας ἀπῆς,
 ταύτη νόμιζε κάμῃ τῇ τόθ' ἡμέρα
 βία ξυναρπασθεῖσαν Ἀργείων ὑπο
 ξὺν παιδί τῷ σῷ δουλίαν ἔξειν τροφήν.
 καὶ τις πικρὸν πρόσφθεγμα δεσποτῶν ἐρεῖ 500
 λόγοις ἰάπτων· ἴδετε τὴν δμευνέτιν
 Αἴαντος, ὃς μέγιστον ἴσχυσε στρατοῦ,
 οἴας λατρείας ἀνθ' ὅσου ζήλου τρέφει.
 τοιαῦτ' ἐρεῖ τις. κάμῃ μὲν δαίμων ἔλα, ^{αἰετῶν}
 σοὶ δ' αἰσχροῦ τάπη ταῦτα καὶ τῷ σῷ γένει. 505
 ἀλλ' αἰδεσθαι μὲν πατέρα τὸν σὸν ἐν λυγροῦ
 γήρα προλείπων, αἰδεσθαι δὲ μητέρα
 πολλῶν ἐτῶν κληροῦχον, ἥ σε πολλάκις
 θεοῖς ἀράται ζῶντα πρὸς δόμους μολεῖν·
 οἴκτιρε δ', ὦναξ, παῖδα τὸν σόν, εἰ νέας 510
 τροφῆς στερηθεῖς σοῦ διοίσεται μόνος
 ὑπ' ὄρφανιστῶν μὴ φίλων, ὅσον κακὸν
 κείνω τε κάμοι τοῦθ', ὅταν θάνης, νεμεῖς,
 ἐμοὶ γὰρ οὐκέτ' ἔστιν εἰς ὃ τι βλέπω
 πλὴν σοῦ. σὺ γὰρ μοι πατρίδ' ἦστωσας δόρει 515
 καὶ μητέρ' ἦδη μοῖρα τὸν φύσαντά τε
 καθεῖλεν Αἴδου θανασίμους οἰκήτορας.
 τίς δῆτ' ἐμοὶ γένοιτ' ἂν ἀντὶ σοῦ πατρίς;
 τίς πλοῦτος; ἐν σοὶ πᾶσ' ἔγωγε σφύζομαι.
 ἀλλ' ἴσχε κάμοῦ μνηστίν· ἀνδρὶ τοι χρεῶν 520
 μνήμην προσεῖναι, τερπνὸν εἶ τί που πάθῃ.
 ἄχαις χάριν γὰρ ἔστιν ἢ τίκτουσ' ἀεί·
 ὄτου δ' ἀπορρεῖ μνηστὶς εὖ πεπονθότος,

Homew!

οὐκ ἂν γένοιτ' ἔθ' οὗτος εὐγενῆς ἀνήρ.

ΧΟ. Αἴας, ἔχειν σ' ἂν οἶκτον ὡς καὶ γὼ φρενὶ
θέλοιμ' ἂν· αἰνοίης γὰρ ἂν τὰ τῆσδ' ἔπη. 525

ΑΙ. καὶ κάρτ' ἐπαίνου τεύξεται πρὸς γοῦν ἐμοῦ,
ἔὰν μόνον τὸ ταχθὲν εὖ τολμᾷ τελεῖν.

ΤΕΚ. ἀλλ' ὦ φίλ' Αἴας, πάντ' ἔγωγε πείσομαι.

ΑΙ. κόμιζέ νῦν μοι παῖδα τὸν ἐμόν, ὡς ἴδω. 530

ΤΕΚ. καὶ μὴν φόβοισί γ' αὐτὸν ἐξερρυσάμην.

ΑΙ. ἐν τοῖσδε τοῖς κακοῖσιν; ἢ τί μοι λέγεις;

ΤΕΚ. μὴ σοί γέ που δύστηνος ἀντήσας θάνοι.

ΑΙ. πρόπον γέ τᾶν ἦν δαίμονος τοῦμοῦ τότε.

ΤΕΚ. ἀλλ' οὖν ἐγὼ 'φύλαξα τοῦτό γ' ἀρκέσαι. 535

ΑΙ. ἐπήνεσ' ἔργον καὶ πρόνοιαν ἦν ἔθου.

ΤΕΚ. τί δῆτ' ἂν ὡς ἐκ τῶνδ' ἂν ὠφελοῖμί σε;

ΑΙ. δός μοι προσειπεῖν αὐτὸν ἐμφανῆ τ' ἰδεῖν.

ΤΕΚ. καὶ μὴν πέλας γε προσπόλοις φυλάσσεται.

ΑΙ. τί δῆτα μέλλει μὴ οὐ παρουσίαν ἔχειν; 540

ΤΕΚ. ὦ παῖ, πατήρ καλεῖ σε. δεῦρο προσπόλων
ἄγ' αὐτὸν ὅσπερ χερσὶν εὐθύνων κυρεῖς.

ΑΙ. ἔρποντι φωνεῖς ἢ λελειμμένω λόγων;

ΤΕΚ. καὶ δὴ κομίζει προσπόλων ὄδ' ἐγγύθεν.

ΑΙ. αἶψ' αὐτόν, αἶρε δεῦρο. ταρβήσει γὰρ οὐ, 545

νεοσφαγῆ μου τόνδε προσλεύσσω φόνον,

εἴπερ δικαίως ἔστ' ἐμὸς τὰ πατρόθεν.

ἀλλ' αὐτίκ' ὠμοῖς αὐτὸν ἐν νόμοις πατρός

δεῖ πωλοδαμνεῖν κάξομοιοῦσθαι φύσιν.

ὦ παῖ, γένοιο πατρός εὐτυχέστερος, 550

τὰ δ' ἄλλ' ὅμοιος· καὶ γένοι' ἂν οὐ κακός.

καίτοι σε καὶ νῦν τοῦτό γε ζηλοῦν ἔχω,

ὀθούνεκ' οὐδὲν τῶνδ' ἐπαισθάνει κακῶν.
 ἐν τῷ φρονεῖν γὰρ μηδὲν ἠδιστος βίος,
 ἕως τὸ χαίρειν καὶ τὸ λυπεῖσθαι μάθης. 555
 ὅταν δ' ἴκη πρὸς τοῦτο, δεῖ σ' ὅπως πατρὸς
 δείξεις ἐν ἐχθροῖς οἶος ἐξ οἴου ἄτραφης.
 τέως δὲ κούφοις πνεύμασιν βόσκου, νέαν
 ψυχὴν ἀτάλλων, μητρὶ τῆδε χαρμονή.
 οὔτοι σ' Ἀχαιῶν, οἶδα, μὴ τις ὑβρίση 560
 στυγναῖσι λώβαις, οὐδὲ χωρὶς ὄντ' ἐμοῦ.
 τοῖον πυλωρὸν φύλακα Τεῦκρον ἀμφί σοι
 λείπω τροφῆς ἄοκνον ἔμπα, καὶ τὰ νῦν
 τηλωπὸς οἴχνηι δυσμενῶν θήραν ἔχων.
 ἀλλ', ἄνδρες ἀσπιστῆρες, ἐνάλιος λεώς, 565
 ὑμῖν τε κοινὴν τήνδ' ἐπισκήπτω χάριν,
 κείνω τ' ἐμὴν ἀγγελίατ' ἐντολήν, ὅπως
 τὸν παῖδα τόνδε πρὸς δόμους ἐμοὺς ἄγων
 Τελαμῶνι δείξει μητρὶ τ', Ἐριβοία λέγω,
 ὡς σφιν γένηται γηροβοσκὸς εἰσαεῖ, 570
 καὶ τὰμὰ τεύχη μῆτ' ἀγωνάροχαι τινὲς
 θήσουσ' Ἀχαιοῖς μῆθ' ὁ λυμεῶν ἐμός.
 ἀλλ' αὐτὸ μοι σύ, παῖ, λαβῶν ἐπώνυμον,
 Εὐρύσακες, ἴσχε διὰ πολυρράφου στρέφων
 πόρπακος, ἐπτάβοιον ἄρρηκτον σάκος·
 τὰ δ' ἄλλα τεύχη κοῖν' ἐμοὶ τεθάπεται.
 ἀλλ' ὡς τάχος τὸν παῖδα τόνδ' ἤδη δέχου
 καὶ δῶμα πάκτου μῆθ' ἐπισκήρους γόους

554b τὸ μὴ φρονεῖν γὰρ κάρτ' ἀνώδυνον κακόν.

571 μέχρις οὗ μυχὸς κίχῃσι τοῦ κάτω θεοῦ.

δάκρυε· κάρτα τοι φιλοίκτιστον γυνή. 580
 πύκαζε θᾶσσον· οὐ πρὸς ἰατροῦ σοφοῦ
 θρηγεῖν ἐπωδάς πρὸς τομῶντι πήματι.

ΧΟ. δέδοικ' ἀκούων τήνδε τὴν προθυμίαν·
 οὐ γὰρ μ' ἀρέσκει γλῶσσά σου τεθηγμένη.

ΤΕΚ. ὦ δέσποτ' Αἴας, τί ποτε δρασεῖεις φρενί; 585

ΑΙ. μὴ κρῖνε, μὴ ἕξετάζε· σωφρονεῖν καλόν.

ΤΕΚ. οἴμ' ὡς ἀθυμῶ· καί σε πρὸς τοῦ σοῦ τέκνου
 καὶ θεῶν ἰκνοῦμαι, μὴ προδοὺς ἡμᾶς γένη.

ΑΙ. ἄγαν γε λυπεῖς· οὐ κάτοισθ' ἐγὼ θεοῖς
 ὡς οὐδὲν ἀρκεῖν εἴμ' ὀφειλέτης ἔτι; 590

ΤΕΚ. εὐφήμα φώνει.

ΑΙ. τοῖς ἀκούουσιν λέγε.

ΤΕΚ. σὺ δ' οὐχὶ πείσει;

ΑΙ. πόλλ' ἄγαν ἤδη θροεῖς.

ΤΕΚ. ταρβῶ γὰρ, ὦναξ.

ΑΙ. οὐ ξυνέροξεθ' ὡς τάχος;

ΤΕΚ. πρὸς θεῶν, μαλάσσου.

ΑΙ. μῶρά μοι δοκεῖς φρονεῖν,
 εἰ τοῦμόν ἦθος ἄσφι παιδεύειν νοεῖς.] 595

ΧΟ. ὦ κλεινὰ Σαλαμίς, σὺ μὲν
 που ναεῖς ἀλίπλακτος εὐδαίμων
 πᾶσιν περιφαντος αἰεῖ·

ἐγὼ δ' ὁ τλάμων παλαιὸς ἀφ' οὗ χρόνος 600
 Ἰθάδι μίμνων χειμῶνι πόα τε μη-
 νῶν ἀνήριθμος αἰὲν εὐνῶμαι

χρόνῳ τρυχόμενος, κακὰν ἐλπίδ' ἔχων 605
 ἔτι μέ ποθ' ἀνύσειν τὸν ἀπότροπον αἰδήλον Αἶδαν.
 καὶ μοι δυσθεράπευτος Αἰ- ἀντ. α.

ας ξύνεστιν ἔφεδρος, ὦμοι μοι,
 θεία μαγία ξύναυλος·

609, 610

ὄν ἐξεπέμψω πρὶν δὴ ποτε θουρίῳ
 κρατοῦντ' ἐν Ἄρει· νῦν δ' αὖ φρενὸς οἰοβώ-
 τας φίλοις μέγα πένθος ἠύρηται.

615

τὰ πρὶν δ' ἔργα χερσῶν μεγίστας ἀρετᾶς
 ἀφιλα παρ' ἀφίλοις ἔπεσ' ἔπεσε μελέοις Ἀτρεΐδαις.

621

ἦ που παλαιᾶ μὲν σύντροφος ἀμέρα,
 λευκῶ δὲ γῆρᾶ μάτηρ νιν ὅταν νοσοῦντα
 φρενομόρως ἀκούσῃ

στρ. β. 622

625

οὐ λίνον αἴλινον

οὐδ' οἰκτρᾶς γόνον ὄρνιθος ἀηδοῦς

ἦσει δύσμορος, ἀλλ' ὄξυτόνους μὲν φθὰς
 θρηνήσει, χερόπλακτοι δ'

630

ἐν στέρνοισι πεσοῦνται

δοῦποι καὶ πολιᾶς ἀμυγμα χαίτας.

κρείσσων γὰρ Αἰδᾶ κεύθων ὀνοσῶν μάταν, ἀντ. β.
 ὅς ἐκ πατρῶας ἤγων γενεᾶς ἄριστος

635

πόλυπρόνων Ἀχαιῶν

οὐκέτι συντρόφοις

ὄργαις ἔμπεδος, ἀλλ' ἐκτὸς ὀμιλεῖ.

640

ὦ, τλᾶμον πάτερ, οἶαν σε μένει πυθέσθαι
 παιδὸς δύσφορον ἅπαν,

ἀν οὐπω τις ἔθρεψεν

δίων Αἰακιδᾶν ἀπερθε τοῦδε.

645

AI. Ἄπανθ' ὁ μακρὸς κἀναρίθμητος χρόνος
 φύει τ' ἄδηλα καὶ φανέντα κρύπτεται·
 κούκ' ἔστ' ἀελπτον οὐδέν, ἀλλ' ἀλίσκεται

χῶ δεινὸς ὄρκος καὶ περισκελεῖς φρένες.
 καγὼ γάρ, ὅς τὰ δειν' ἐκαρτέρουν τότε, 650
 βαφῆ σίδηρος ὡς ἐθελύνθην στόμα
 πρὸς τῆσδε τῆς γυναικός· οἰκτίρω δέ νιν
 χήραν παρ' ἐχθροῖς παῖδά τ' ὄρφανὸν λιπεῖν.
 ἀλλ' εἶμι πρὸς τε λουτρὰ καὶ παρακτίους
 λειμῶνας, ὡς ἂν λύμαθ' ἀγνίσας ἐμὰ 655
 μῆνιν βαρεῖαν ἐξαλύξωμαι θεᾶς·
 μολῶν τε χῶρον ἔνθ' ἂν ἀστιβῆ κίχῳ,
 κρύψω τόδ' ἔγχος τοῦμόν, ἐχθιστον βελῶν,
 γαίας ὀρύξας ἔνθα μὴ τις ὕψεται·
 ἀλλ' αὐτὸ νύξ' Αἰδης τε σφζόντων κάτω. 660
 ἐγὼ γὰρ ἐξ οὔ χειρὶ τοῦτ' ἐδεξάμην
 παρ' Ἐκτορος δῶρημα δυσμενεστάτου,
 οὔπω τι κεδνὸν ἔσχον Ἀργείων πάρα.
 ἀλλ' ἔστ' ἀληθῆς ἢ βροτῶν παροιμία,
 ἐχθρῶν ἄδωρα δῶρα κοῦκ ὀνήσιμα. 665
 τοιγὰρ τὸ λοιπὸν εἰσόμεσθα μὲν θεοῖς
 εἶκιν, μαθησόμεσθα δ' Ἀτρεΐδας σέβειν.
 ἄρχοντές εἰσιν, ὡσθ' ὑπεικτέον. τί μῆ;
 καὶ γὰρ τὰ δεινὰ καὶ τὰ καρτερώτατα
 τιμαῖς ὑπείκει· τοῦτο μὲν νηροστιβεῖς 670
 χεῖμῶνες ἐκχωροῦσιν εὐκάρπῳ θέρει·
 ἐξίσταται δὲ νυκτὸς αἰανῆς κύκλος
 τῇ λευκοπάλῳ φέγγος ἡμέρα φλέγειν·
 δεινῶν τ' ἄημα πνευμάτων ἐκοίμισε
 στένοντα πόντον· ἐκ δ' ὁ παγκρατῆς ὕπνος 675
 λυεῖ πεδήσας οὐδ' αἰὲ λαβῶν ἔχει.
 ἡμεῖς δὲ πῶς οὐ γνωσόμεσθα σωφρονεῖν;

λέγω δ', ἐπίσταμαι γὰρ ἀρτίως, ὅτι
 ὃ τ' ἐχθρὸς ἡμῖν ἐς τοσόνδ' ἐχθαρτέος,
 ὡς καὶ φιλήσων αὐθις, ἐς τε τὸν φίλον
 τοσαῦθ' ὑπουργῶν ὠφελεῖν βουλήσομαι
 ὡς αἰὲν οὐ μενοῦντα· τοῖς πολλοῖσι γὰρ
 βροτῶν ἀπιστός ἐσθ' ἐταιρείας λιμήν.
 ἀλλ' ἀμφὶ μὲν τούτοισιν εὖ σχήσει· σὺ δὲ
 ἔσω θεοῖς ἐλθοῦσα διὰ τάχους, γύναϊ,
 εὐχου τελείσθαι τοῦμόν ὣν ἐρᾷ κέαρ·
 ὑμεῖς θ', ἐταῖροι, ταῦτ' ἀτὴρ μοι τάδε
 τιμᾶτε, Τεύκρω τ', ἣν μόλη, σημήνατε
 μέλειν μὲν ἡμῶν, εὐνοεῖν δ' ὑμῖν ἅμα.
 ἐγὼ γὰρ εἴμ' ἐκεῖσ' ὅποι πορευτέον·
 ὑμεῖς δ' ἂ φράζω δοῶτε, καὶ τάχ' ἂν μ' ἴσως
 πύθοισθε, κεί νῦν δυστυχῶ, σεσωσμένον.

XO. Ἔφριξ' ἔρωτι, περιχαρῆς δ' ἀνεπτάμαν. στρ.
 ἰὼ ἰὼ Πᾶν Πᾶν,

ὦ Πᾶν Πᾶν ἀλίπλαγκτε Κυλλανίας χιονοκτύπου
 πετραίας ἀπὸ δειράδος

φάνηθ', ὦ θεῶν χοροποι' ἀναξ,
 ὅπως μοι Νύσια Κνώσι' ὀρχήματ' αὐτοδαῆ ξυνῶν
 ἰάψης.

νῦν γὰρ ἐμοὶ μέλει χορεῦσαι.

Ἰκαρίων δ' ὑπὲρ πελαγέων μολῶν ἀναξ Ἀπόλλων
 ὁ Δάλιος εὐγνωστός

ἐμοὶ ξυνείη διὰ παντὸς εὐφρων.

ἔλυσεν αἰνὸν ἄχος ἀπ' ὀμμάτων Ἄρης. ἀντ.

ἰὼ ἰὼ, νῦν αὖ,

νῦν, ὦ Ζεῦ, πάρα λευκὸν εὐάμερον πελάσαι φάος

Θοῶν ὠκυάλων νεῶν,

ὅτ' Αἴας λαθίπονος πάλιν,

θεῶν δ' αὖ πάνθ' ὅσα θέσμι' ἐξήνυσ' εὐνομία σέβων

μεγίστα.

πάνθ' ὁ μέγας χρόνος μαραίνει.

ζούδ' ἐν ἀναύδητον φατίσαιμ' ἄν, εὔτε γ' ἐξ ἀέλπτων

Αἴας μεταγενώσθη

θυμῶν Ἀτρείδαις μεγάλων τε νεικέων.

ΑΓΓΕΛΟΣ.

Ἄνδρες φίλοι, τὸ πρῶτον ἀγγεῖλαι θέλω·

Τεῦκρος πάρεστιν ἄρτι Μυσίων ἀπὸ

κρημνῶν· μέσον δὲ προσμολῶν στρατήγιον

κυδάζεται τοῖς πᾶσιν Ἀργείοις δμοῦ.

στείχοντα γὰρ πρόσωθεν αὐτὸν ἐν κύκλῳ

μαθόντες ἀμφέστησαν, εἴτ' ὀνειδέσιν

ἤρασσον ἐνθεν κἄνθεν οὔτις ἔσθ' ὅς οὔ,

τὸν τοῦ μανέντος κἀπιβουλευτοῦ στρατοῦ

ξύναιμον ἀποκαλοῦντες, ὡς οὐκ ἀρκέσοι

τὸ μὴ οὐ πέτροισι πᾶς καταξανθεὶς θανεῖν,

ἔστ' εἰς τοσοῦτον ἤλθον, ὥστε καὶ χεροῖν

κολεῶν ἐρυστὰ διεπεραιώθη ξίφη.

λήγει δ' ἔρις δραμοῦσα τοῦ προσωτάτω

ἀνδρῶν γερόντων ἐν ξυναλλαγῇ λόγου.

ἀλλ' ἡμῖν Αἴας ποῦ ἔστιν, ὡς φράσω τάδε;

τοῖς κυρίοις γὰρ πάντα χρῆ δηλοῦν λόγον.

ΧΟ. οὐκ ἔνδον, ἀλλὰ φροῦδος ἀρτίως νέας

βουλὰς νεοῖσιν ἐγκαταζεύξας τρόποις.

ΑΓ. ἰοῦ ἰοῦ.

βραδείαν ἡμᾶς ἄρ' ὁ τήρδε τὴν ὁδὸν
πέμπων ἔπεμψεν ἢ φάνην ἐγὼ βραδύς.

ΧΟ. τί δ' ἐστὶ χρείας τῆσδ' ὑπεσπιανομένον; ὑποσπινθη 740

ΑΓ. τὸν ἄνδρ' ἀπὴύδα Τεῦκρος ἔνδοθεν στέγης
μὴ ἕξω παρήκειν, πρὶν παρὼν αὐτὸς τύχη.

ΧΟ. ἀλλ' οἴχεται τοι πρὸς τὸ κέρδιστον τραπέις
γνώμης, θεοῖσιν ὡς καταλλαχθῆ ἰόλου.

ΑΓ. ταῦτ' ἐστὶ τάπη μωρίας πολλῆς πλέα, 745
εἴπερ τι Κάλχας εὖ φρονῶν μαντεύεται.

ΧΟ. ποῖον; τί δ' εἰδῶς τοῦδε πράγματος ἄρχει;

ΑΓ. τοσοῦτον οἶδα, καὶ παρῶν ἐτύγχανον·
ἐκ γὰρ συνέδρου καὶ τυραννικοῦ κύκλου
Κάλχας μεταστάς οἶος Ἀτρείδων δίχα, 750

εἰς χεῖρα Τεῦκρου δεξιὰν φιλοφρόνως
θεῖς εἶπε κἀπέσκηψε, παντοῖα τέχνη
εἶξαι κατ' ἡμᾶρ τοῦμφανὲς τὸ νῦν τότε
Αἴανθ' ὑπὸ σκηραῖσι μὴδ' ἀφέντ' ἔαν,
εἰ ζῶντ' ἐκεῖνον εἰσιδεῖν θέλοι ποτέ. 755

ἔλα γὰρ αὐτὸν τῆδ' ἔθ' ἡμέρα μόνη
δίας Ἀθάνας μῆρις, ὡς ἔφη λέγων.
τὰ γὰρ περισσὰ κἀνόητα σώματα
πίπτειν βαρείαις πρὸς θεῶν δυσπραξίαις 760
ἔφασχ' ὁ μάντις, ὅστις ἀνθρώπου φύσιν

βλαστῶν ἔπειτα μὴ κατ' ἀνθρώπον φρονῆ.
κεῖνος δ' ἀπ' οἴκων εὐθύς ἔσορμώμενος
ἄνους καλῶς λέγοντος ἠῦρέθη πατρός.

ὁ μὲν γὰρ αὐτὸν ἐννέπει τέκνον, δόρει
βούλου κρατεῖν μὲν, σὺν θεῷ δ' αἰεὶ κρατεῖν. 765
ὁ δ' ὑπικόμενος κἀφρόνως ἡμεῖψατο·

πάτερ, θεοῖς μὲν κἄν ὁ μηδὲν ὦν ὁμοῦ
 κράτος κατακτήσασαι· ἐγὼ δὲ καὶ δίχα
 κείνων πέποιθα τοῦτ' ἐπισπάσειν κλέος.
 τοσόνδ' ἐκόμπει μῦθον. εἶτα δεύτερον 770
 δίαν Ἀθάναν, ἥνικ' ὀτρύνουσά νιν
 ἠῦδάτ' ἐπ' ἐχθροῖς χεῖρα φοινίαν τρέπειν,
 τότ' ἀντιφωνεῖ δεινὸν ἄρρητόν τ' ἔπος·
 ἄνασσα, τοῖς ἄλλοισιν Ἀργείων πέλας
 ἴστω, καθ' ἡμᾶς δ' οὔποτ' ἐκορήξει μάχη. 775
 τοιοῖσδέ τοι λόγοισιν ἄστεργῆ θεᾶς
 ἐκτήσασα ὀργήν, οὐ κατ' ἀνθρώπων φρονῶν.
 ἀλλ' εἴπερ ἔστι τῆδε θῆμέρα, τάχ' ἀν
 γενοίμεθ' αὐτοῦ σὺν θεῷ σωτήριοι.
 τοσαῦθ' ὁ μάντις εἶφ'· ὁ δ' εὐθύς ἐξ ἔδρας 780
 πέμπει με σοὶ φέροντα τάσδ' ἐπιστολάς
 Τεῦκρος φυλάσσειν. εἰ δ' ἄρ' ὑστερήμεθα,
 οὐκ ἔστιν ἀνὴρ κείνος, εἰ Κάλχας σοφός. —

ΧΟ. ὦ δαῖα Τέκμησσα, δύσμορος γύναι,
 ὄρα μολοῦσα τόνδ' ὅποι' ἔπη θροεῖ· 785
 ξυρεῖ γὰρ ἐν χρῶ τοῦτο μὴ χαίρειν τινά.

ΤΕΚ. τί μ' αὖτάλαιναν, ἀρτίως πελαυμένην
 κακῶν ἀτρύτων, ἐξ ἔδρας ἀνίστατε;

ΧΟ. τοῦδ' εἰσάκουε τάνδρος, ὡς ἤκει φέρων
 Αἴαντος ἡμῖν βᾶξιν, ἣν ἤλγησ' ἐγώ. 790

ΤΕΚ. οἴμοι, τί φῆς, ὄνθρωπε; μῶν ὀλώλαμεν;

ΑΓ. οὐκ οἶδα τὴν σὴν προᾶξιν, Αἴαντος δ' ὅτι,
 θυραῖος εἴπερ ἐστίν, οὐ θαρσῶ πέρι.

ΤΕΚ. καὶ μὴν θυραῖος, ὥστε μ' ὠδίνειν, τί φῆς.

ΑΓ. ἐκείνον εἶργειν Τεῦκρος ἐξεφίεται 795

σκηνῆς ὕπαυλον μηδ' ἀφιέναι μόνον.

ΤΕΚ. ποῦ δ' ἐστὶ Τεῦκρος καὶ τῷ λέγει τάδε:

ΑΓ. πάρεστ' ἐκεῖνος ἄρτι· τήνδε δ' ἔξοδον
ὄλεθρίαν Αἴαντος ἐλπίζει πέλειν.

ΤΕΚ. οἴμοι τάλαινα, τοῦ ποτ' ἀνθρώπων μαθῶν;

ΑΓ. τοῦ Θεστορείου μάντεως, καθ' ἡμέραν
τὴν νῦν ὡς αὐτῷ θάνατον ἢ βίον φέρει.

ΤΕΚ. οἶ γῶ, φίλοι, πρόστιτ' ἀναγκαίας τύχης,
καὶ σπεύσαθ', οἱ μὲν Τεῦκρον ἐν τάχει μολεῖν,
οἱ δ' ἐσπέρους ἀγκῶνας, οἱ δ' ἀντηλιούς
ζητεῖτ' ἰόντες τάνδρὸς ἔξοδον κακῆν.

ἔγνωκα γὰρ δὴ φωτὸς ἠπατημένη
καὶ τῆς παλαιᾶς χάριτος ἐκβεβλημένη.

οἴμοι, τί δράσω, τέκνον; οὐχ ἰδρυτέον·
ἀλλ' εἴμι καὶ γὰρ κείσ' ὅποιπερ ἂν σθένω.

χωρῶμεν, ἐγκονῶμεν, οὐχ ἔδρας ἀκμή,
σῶζειν θέλοντες ἄνδρα γ', ὡς σπεύδη θανεῖν.

ΧΟ. χωρεῖν ἔτοιμος κοῦ λόγῳ δεῖξω μόνον·
τάχος γὰρ ἔργου καὶ ποδῶν ἀμ' ἔφεται.

ΑΙ. Ὁ μὲν σφαγεὺς ἔστηκεν ἢ τομώτατος
γένοιτ' ἂν, εἴ τῳ καὶ λογιζέσθαι σχολή,
δῶρον μὲν ἄνδρὸς Ἐκτορος ξένων ἐμοὶ
μάλιστα μισηθέντος ἐχθίστου θ' ὄραν.

πέπηγε δ' ἐν γῆ πολεμία τῇ Τρωάδι
σιδηροβοῶτι θηγάνη νεηκονῆς·

ἔπηξα δ' αὐτὸν εὖ περιστείλας ἐγώ,
εὐνούσιaton τῷδ' ἀνδρὶ διὰ τάχους θανεῖν,
οὕτω μὲν εὐσκευοῦμεν· ἐκ δὲ τῶνδὲ μοι

σὺ πρῶτος, ὦ Ζεῦ, καὶ γὰρ εἰκός, ἄρκεσον.
 αἰτήσομαι δέ σ' οὐ μακρὸν γέρας λαχεῖν· 825
 πέμψον τιν' ἡμῖν ἄγγελον κακὴν φάτιν
 Τεύκρω φέροντα, πρῶτος ὡς με βαστάσῃ 474
 πεπιῶτα τῷδε περὶ νεορράντῳ ξίφει,
 καὶ μὴ πρὸς ἐχθρῶν του κατοπτευθεὶς πάρος
 διφθῶ κυσὶν πρόβλητος οἰωνοῖς θ' ἔλωρ. 830
 τοσαῦτά σ', ὦ Ζεῦ, προστρέπω· καλῶ δ' ἅμα
 πομπαιὸν Ἑρμῆν χθόνιον εὖ με κοιμίσαι
 ξὺν ἀσφαδάστῳ καὶ ταχεῖ πηδήματι
 πλευρὰν διαρρήξαντα τῷδε φασγάνῳ.
 καλῶ δ' ἀρωγοὺς τὰς ἐνερθε παρθένους 835
 αἰὶ δ' δρώσας πάντα τὰν βροτοῖς πάθῃ,
 σεμνὰς Ἑρινὺς τανύποδας, μαθεῖν ἐμὲ
 πρὸς τῶν Ἀτρειδῶν ὡς διόλλυμαι τάλας. 838
 ἴτ', ὦ ταχεῖαι ποίνιμοί τ' Ἑρινύες, 843
 γέυεσθε, μὴ φείδεσθε πανδήμου στρατοῦ.
 σὺ δ', ὦ τὸν αἰπὺν οὐρανὸν διφρηλατῶν 845
 "Ἦλιε, πατρώαν τὴν ἐμὴν ὅταν χθόνα
 ἴδῃς, ἐπισχῶν χρυσόνωτον ἠγίαν
 ἄγγελιον ἄτας τὰς ἐμὰς μόρον τ' ἐμὸν
 γέροντι πατρὶ τῇ τε δυστήνῳ τροφῷ.
 ἦ που τάλαινα, τήνδ' ὅταν κλύῃ φάτιν, 850
 ἦσει μέγαν κωκυτὸν ἐν πάσῃ πόλει.
 ἀλλ' οὐδὲν ἔργον ταῦτα θρηνηῖσθαι μάτην,

839—842. καὶ σφας κακοῦς κάκιστα καὶ πανωλέθρους |
 ξυναρπάσειαν, ὡσπερ εἰσορῶσ' ἐμὲ | αὐτοσφαγῆ πι-
 πτοντα, τῶς αὐτοσφαγεῖς | πρὸς τῶν φιλίστων ἐγγόνων
 ὀλοίατο.

ἀλλ' ἀρκτέον τὸ πρᾶγμα σὺν τάχει τὰ νῦν.
 ὦ Θάνατε Θάνατε, νῦν μ' ἐπίσκεισαι μολῶν·
 καίτοι σὲ μὲν κάκει προσαυδήσω ξυνίων.
 σὲ δ', ὦ φαεινῆς ἡμέρας τὸ νῦν σέλας,
 καὶ τὸν διφρευτήν Ἥλιον προσεννέπω,
 πανύστατον δὴ κοῦποτ' αὐθις ὕστερον.
 ὦ φέγγος, ὦ γῆς ἱερὸν οἰκείας πέδον
 Σαλαμῖνος, ὦ πατρῶον ἐστίας βάθρον,
 κλειναί τ' Ἀθῆναι καὶ τὸ σύντροφον γένος,
 κρηναί τε ποταμοί θ' οἶδε, καὶ τὰ Τρωικὰ
 πεδία προσαυδῶ, χαίρειτ', ὦ τροφῆς ἐμοί·
 τοῦθ' ὑμῖν Αἴας τοῦπος ὕστατον θροεῖ,
 τὰ δ' ἀλλ' ἐν Αἴδου τοῖς κάτω μυθήσομαι.

ΗΜΙΧΟΡΙΟΝ.

Πόνος πόνῳ πόνον φέρει.

στο. α.

παπαῖ παπαῖ.

πᾶ γὰρ οὐκ ἔβαν ἐγώ;

κούθεῖς ἐπίσταται με συμμαθεῖν τόπος.

ΗΜ. <μάλ' οὔτι τοι μέτρον μάτας.>

ἀντ. α.

ἰδοῦ ἰδοῦ.

δοῦπον αὖ κλύω τινά.

ἡμῶν γε ναὸς κοινόπλουον ὁμιλίαν.

ΗΜ. τί οὖν δῆ;

στο. β.

ΗΜ. πᾶν ἐστίβηται πλευρὸν ἔσπερον νεῶν.

ΗΜ. ἔχεις οὖν;

ἀντ. β.

ΗΜ. πόνου γε πληθὸς κούδεν εἰς ὄψιν πλέον.

ΧΟ. ἀλλ' οὐδὲ μὲν δῆ τὴν ἀφ' ἡλίου βολῶν

ἐπ.

κέλευθον ἀνήρ οὐδαμοῦ δηλοῖ φανείς.

- ΧΟ. τίς ἂν δῆτά μοι, τίς ἂν φιλοπόνων
 ἄλιαδᾶν ἔχων ἀύπνους ἄγγρας,
 ἢ τίς Ὀλυμπιάδων θεᾶν ἢ ῥυτῶν
 Βοσπορίων ποταμῶν τὸν ὠμόθυμον
 εἶ ποθι πλαζόμενον λεύσσω
 ἀπύοι; σχέτλια γὰρ
 ἐμέ γε τὸν μακρῶν ἀλάταν πόνων
 οὐρίῳ μὴ πελάσαι δρόμῳ,
 ἀλλὰ μεμνητότ' ἀνδρα μὴ λεύσσειν ὅπου. 879
- ΤΕΚ. ἰὼ μοί μοι.
- ΧΟ. τίνος βοή πάραυλος ἐξέβη νάπους;
- ΤΕΚ. ἰὼ τλήμων.
- ΧΟ. τὴν δουρίληπτον δύσμορον νύμφην δρω
 Τέκμησσαν, οἴκτῳ τῶδε συγκεκραμένην. 885
- ΤΕΚ. ὦχῶκ', ὄλωλα, διαπεπόρθημαι, φίλοι.
- ΧΟ. τί δ' ἔστιν;
- ΤΕΚ. Αἴας ἴδ' ἡμῖν ἀρτίως νεοσφαγῆς
 κεῖται κρυφαίῳ φασγάνῳ περιπτυχῆς.
- ΧΟ. ὦμοι ἐμῶν νόστων· 890
 ὦμοι, κατέπεφνες, ἀναξ,
 τόνδε συνναύταν, τάλας·
 ὦ ταλαίφρων γύναι.
- ΤΕΚ. ὡς ὦδε τοῦδ' ἔχοντος αἰάζειν πάρα.
- ΧΟ. τίνος ποτ' ἄρ' ἔρξε χεῖρι δύσμορος; 905
- ΤΕΚ. αὐτὸς πρὸς αὐτοῦ, δῆλον· ἐν γὰρ οἱ χθονί
 πηκτὸν τόδ' ἔγχος περιπετὲς κατηγορεῖ.
- ΧΟ. ὦμοι ἐμᾶς ἄτας, οἷος ἄρ' αἰμάχθης, 910
 ἄφαρκτος φίλων· ἐγὼ δ' ὁ πάντα κωφός, ὁ
 πάντ' αἰδοῖς

κατημέλησα. πᾶ πᾶ

κεῖται ὁ δυστράπελος δυσώνυμος Αἴας; =

ΤΕΚ. οὔτοι θεατός· ἀλλά νιν περιπτυχεῖ
 φάροι καλύψω τῷδε παμπήδην, ἐπεὶ
 οὔδεις ἄν, ὅστις καὶ φίλος, τλαίη βλέπειν
 φρυσῶντ' ἄνω πρὸς ῥίνας ἔκ τε φοινίας
 πληγῆς μελανθὲν αἶμ' ἀπ' οἰκείας σφαγῆς.
 οἴμοι, τί δράσω; τίς σε βαστάσει φίλων;
 ποῦ Τεῦκρος; ὡς ἀκμαῖος ἄν βαίη μολῶν,
 πεπτῶτ' ἀδελφὸν τόνδε συγκαταρμόσαι.
 ὦ δύσμορ' Αἴας, οἶος ὦν οἴδις ἔχει,
 ὡς καὶ παρ' ἐχθροῖς ἄξιος θρήνων τυχεῖν.

ΧΟ. ἔμελλες, τάλας, ἔμελλες χρόνῳ ἀντ. α. 923

στερεόφρων ἄρ' ἐξανύσσειν κακὰν
 μοῖραν ἀπειρεσίων πόνων. τοῖά μοι
 πάννουχα καὶ φαέθοντ' ἀνεστέναζες
 ὠμόφρων ἐχθοδόπ' Ἀτρείδαις
 οὐλίῳ σὺν πάθει.

μέγας ἄρ' ἦν ἐκεῖνος ἄρχων χρόνος
 πημάτων, ἦμος ἀριστόχειρ

(χρυσοδέτων) ὅπλων ἔκειτ' ἀγῶν πέρι. =

ΤΕΚ. ἰὼ μοί μοι.

ΧΟ. χωρεῖ πρὸς ἦραρ, οἶδα, γενναία δῦη.

ΤΕΚ. ἰὼ μοί μοι.

ΧΟ. οὐδέν σ' ἀπιστῶ καὶ δις οἰμῶξαι, γύναι,
 τοιοῦδ' ἀποβλαφθεῖσαν ἀρτίως φίλου.

ΤΕΚ. σοὶ μὲν δοκεῖν ταῦτ' ἔστ', ἐμοὶ δ' ἄγαν φρονεῖν.

ΧΟ. ξυναυδῶ.

ΤΕΚ. οἴμοι, τέκνον, πρὸς οἶα δουλείας ζυγὰ

χωροῦμεν, οἷοι νῶν ἐφεστᾶσιν σκοποί.

945

ΧΟ. ὦμοι, ἀναλήτων

ἀντ. β.

δισσῶν ἐθρόηςας ἀναυδ'

ἔργ' Ἀτρειδᾶν τῷδ' ἄχει.

ἀλλ' ἀπειρογοι θεός.

ΤΕΚ. οὐκ ἂν τάδ' ἔσση τῆδε μὴ θεῶν μετὰ.

950

ΧΟ. ἄγαν ὑπερβριθὲς ἄχθος ἤνυσαν.

ΤΕΚ. τοιόνδε μέντοι Ζητὸς ἢ δεινὴ θεός

Παλλὰς φυτεύει πῆμ' Ὀδυσσέως χάριν.

ΧΟ. ἦ ῥα κελαινῶπαν θυμὸν ἐφρυβρίζει

ἀντ. γ. 954

πολύτλας ἀνὴρ, γελᾷ δὲ τοῖσι μαινομένοις ἄχεσιν
πολὺν γέλωτα, φεῦ φεῦ,

ξύν τε διπλοῖ βασιλῆς κλύοντες Ἀτρεΐδαι.

960

ΤΕΚ. οἱ δ' οὖν γελῶντων κάπιχαιρόντων κακοῖς

τοῖς τοῦδ' ἴσως τοι, κεῖ βλέποντα μὴ πόθουν,

θανόντ' ἂν οἰμώξειαν ἐν χρεῖα δορός.

οἱ γὰρ κακοὶ γνώμαισι τὰγαθὸν χεροῖν

ἔχοντες οὐκ ἴσασι, πρὶν τις ἐκβάλῃ.

965

ἔμοι πικρὸς τέθνηκεν ἦ κείνοις γλυκύς,

αὐτῷ δὲ τερπνός· ὦν γὰρ ἠράσθη τυχεῖν

ἐκτίσασθ' αὐτῷ, θάνατον δνπερ ἤθελεν.

τί δῆτα τοῦδ' ἐπεγγελῶεν ἂν κάτα;

θεοῖς τέθνηκεν οὗτος, οὐ κείνοισιν, οὐ.

970

πρὸς ταῦτ' Ὀδυσσεὺς ἐν κενοῖς ὑβρίζετω.

Αἴας γὰρ αὐτοῖς οὐκέτ' ἐστίν, ἀλλ' ἔμοι

λιπὼν ἀνίας καὶ γόους διοίχεται.

ἄσπιν

ΤΕΥΚΡΟΣ.

Ἴώ μοί μοι.

ΧΟ. σίγησον· αὐδὴν γὰρ δοκῶ Τεύκρου κλύειν
βοῶντος ἄτης τῆσδ' ἐπίσκοπον μέλος.

ΤΕΥ. ὦ φίλτατ' Αἴας, ὦ ξύναιμον ὄμμ' ἐμοί,
ἄρ' ἠμπόληκας, ὥσπερ ἡ φάτις κρατεῖ;

ΧΟ. ὄλωλεν ἀνὴρ, Τεῦκρε, τοῦτ' ἐπίστασο.

ΤΕΥ. ὦμοι βαρείας ἄρα τῆς ἐμῆς τύχης.

ΧΟ. ὡς ὧδ' ἐχόντων ΤΕΥ. ὦ τάλας ἐγώ, τάλας.

ΧΟ. πάρα στενάζειν. ΤΕΥ. ὦ περισπερχές πάθος.

ΧΟ. ἄγαν γε, Τεῦκρε. ΤΕΥ. φεῦ τάλας. τί γὰρ τέκνον
τὸ τοῦδε, ποῦ μοι γῆς κυρεῖ τῆς Τρωάδος;

ΧΟ. μόνος παρὰ σκηραῖσιν. ΤΕΥ. οὐχ ὅσον τάχος
δῆτ' αὐτὸν ἄξεις δεῦρο, μὴ τις ὡς κενῆς
σκύμνον λεαίνης δυσμενῶν ἀναρπάσῃ;
ἰθ', ἐγκόνοι, σύγκαμνε. (τοῖς σθένουσί τοι
φιλοῦσι πάντες κειμένοις ἐπεγγεῖαν.

ΧΟ. καὶ μὴν ἔτι ζῶν, Τεῦκρε, τοῦδέ σοι μέλει
ἐφίεθ' ἀνὴρ κείνος, ὥσπερ οὖν μέλει.

ΤΕΥ. ὦ τῶν ἀπάντων δὴ θεαμάτων ἐμοί
ἄλγιστον ὦν προσεῖδον ὄφθαλμοῖς ἐγώ,
ὀδός θ' ὀδῶν πασῶν ἀνιάσασα δὴ
μάλιστα τοῦμόν σπλάγχνον, ἦν δὴ νῦν ἔβην,
ὦ φίλτατ' Αἴας, τὸν σὸν ὡς ἐπησθόμην
μόρον διώκων κάξιχνοσκοπούμενος.
ὀξεῖα γὰρ σου βάξις ὡς θεοῦ τινος
διήλθ' Ἀχαιοὺς πάντας ὡς οἶχει θανῶν.
ἀγὼ κλύων δύστηνος ἐκποδῶν μὲν ὦν

ὑπεστέναζον, νῦν δ' ὄρων ἀπόλλυμαι.
οἴμοι.

ἴθ', ἐκάλυπον, ὡς ἴδω τὸ πᾶν κακόν.

ᾧ δυσθέατον ὄμμα καὶ τόλμης πικρᾶς,
ὄσας ἀνίας μοι κατασπείρας φθίνεις.

1005

ποῖ γὰρ μολεῖν μοι δυνατόν, εἰς ποίους βροτούς,

τοῖς σοῖς ἀρήξαντ' ἐν πόνοισι μηδαμοῦ;

ἦ πού με Τελαμών, σὸς πατήρ ἐμός θ' ἄμα,

δέξαιτ' ἂν εὐπρόσωπος ἰλέως τ' ἴσως

χωροῦντ' ἄνευ σοῦ. πῶς γὰρ οὐχ; ὅτῳ πάρα

1010

μηδ' εὐτυχοῦντι μηδὲν ἥδιον γελᾶν.

οὗτος τί κρύψει; ποῖον οὐκ ἔρεῖ κακόν

τὸν ἐκ δορὸς γεγῶτα πολεμίου νόθον,

τὸν δειλία προδόντα καὶ κακανδρία

σέ, φίλτατ' Αἴας, ἢ δόλοισιν, ὡς τὰ σά

1015

κράτη θανόντος καὶ δόμους νέμοιμι σοῦς.

τοιαῦτ' ἀνὴρ δύσοργος, ἐν γήρα βαρὺς,

ἔρεῖ, πρὸς οὐδὲν εἰς ἔριν θυμούμενος.

τέλος δ' ἀπωστὸς γῆς ἀπορριφθήσομαι

δοῦλος λόγοισιν ἀντ' ἐλευθέρου φανείσῃ

1020

τοιαῦτα μὲν κατ' οἶκον· ἐν Τροίᾳ δέ μοι

πολλοὶ μὲν ἐχθροί, παῦρα δ' ὠφελήσιμα.

καὶ ταῦτα πάντα σοῦ θανόντος ἠρόμην.

οἴμοι, τί δράσω; πῶς σ' ἀποσπάσω πικροῦ

τουτοῦ αἰόλου κνώδοντος, ᾧ τάλας, ὑφ' οὗ

1025

φονέως ἄρ' ἐξέπνευσας; εἶδες ὡς χρόνῳ

ἔμελλέ σ' ἔκτωρ καὶ θανὼν ἀποφθίσειν;

σκέπασθε, πρὸς θεῶν, τὴν τύχην δυοῖν βροτοῖν.

Ἐκτωρ μὲν, ᾧ δὴ τοῦτοῦ ἐδωρήθη πάρα

ζωστήρι προίθεις ἰππικῶν ἐξ ἀντύγων 1030
 ἐκνάπτετ' αἰέν, ἔστ' ἀπέψυξεν βίον·
 οὔτος δ' ἐκείνου τήνδε δωρεάν ἔχων
 πρὸς τοῦδ' ὄλωλε θανασίμω πεσήματι.
 ἄρ' οὐκ Ἐρινὺς τοῦτ' ἐχάλκευσε ξίφος
 κακείνον Ἀιδης, δημιουργὸς ἄγριος; 1035
 ἐγὼ μὲν οὖν καὶ ταῦτα καὶ τὰ πάντ' αἰὶ
 φάσκοιμ' ἂν ἀνθρώποισι μηχανᾶν θεούς·
 ὅτω δὲ μὴ τάδ' ἐστὶν ἐν γνώμῃ φίλα,
 κείνός τ' ἐκεῖνα στερογέτω καγὼ τάδε.

ΧΟ. μὴ τεῖνε μακρὰν, ἀλλ' ὅπως κρύψεις τάφω 1040
 φράζου τὸν ἄνδρα χά' τι μυθήσει τάχα.
 βλέπω γὰρ ἐχθρὸν φῶτα, καὶ τάχ' ἂν κατοῖς
 γελῶν ἂ δὴ κακοῦργος ἐξίκοιτ' ἀνήρ.

ΤΕΥ. τίς δ' ἐστὶν ὄντιν' ἄνδρα προσλεύσσεις στρατοῦ;

ΧΟ. Μενέλαος, ᾧ δὴ τόνδε πλοῦν ἐστείλαμεν. 1045

ΤΕΥ. ὀρῶ· μαθεῖν γὰρ ἐγγυὺς ὦν οὐ δυσπετής.

ΜΕΝΕΛΑΟΣ.

Οὔτος, σὲ φωνῶ τόνδε τὸν νεκρὸν χεροῖν
 μὴ συγκομίζειν, ἀλλ' ἔαν ὅπως ἔχει.

ΤΕΥ. τίνας χάριν τοσόνδ' ἀνήλωσας λόγον;

ΜΕ. δοκοῦντ' ἐμοί, δοκοῦντα δ' ὅς κραίνει στρατοῦ. 1050

ΤΕΥ. οὐκ οὐν ἂν εἴποις ἦντιν' αἰτίαν προίθεις;

ΜΕ. ὀφθούνεκ' αὐτὸν ἐλπίσαντες οἴκοθεν
 ἄγειν Ἀχαιοῖς ξύμμαχόν τε καὶ φίλον
 ἐξηύρομεν ζητοῦντες ἐχθίω Φρυγῶν·
 ὅστις στρατῶ ξύμπαντι βουλευσας φόνον 1055
 νύκτωρ ἐπεστράτευσεν, ὡς ἔλοι δόρει·

- κεί μὴ θεῶν τις τήνδε πείραν ἔσβασεν, — ε β σ' ο υ μ
 ἡμεῖς μὲν ἂν τήνδ' ἦν ὄδ' εἵληχεν τύχην
 λαχόντες ἂν προκείμεθ' αἰσχίστῳ μόρῳ,
 οὔτος δ' ἂν ἔζη. νῦν δ' ἐνήλλαξεν θεὸς 2 α λ ο σ σ ο 1060
 τὴν τοῦδ' ὕβριν πρὸς μῆλα καὶ ποιμένας πεσεῖν.
 ὦν οὔνεκ' αὐτὸν οὔτις ἔστ' ἀνήρ σθένων
 τοσοῦτον, ὥστε σῶμα τυμβεῦσαι τάφῳ,
 ἀλλ' ἀμφὶ χλωρὰν ψάμαθον ἐκβεβλημένος χ λ ο σ σ ο
 ὄρνισι φορβὴ παραλίῳις γενήσεται. 1065
 πρὸς ταῦτα μηδὲν δεινὸν ἐξάρης μένος.
 εἰ γὰρ βλέποντος μὴ' δυνήθημεν κρατεῖν,
 πάντως θανόντος γ' ἄρξομεν, κἂν μὴ θέλῃς,
 χερσὶν παρευθύνοντες· οὐ γὰρ ἔσθ' ὅπου
 λόγων γ' ἀκοῦσαι ζῶν ποτ' ἠθέλησ' ἐμῶν. = 1070
 καίτοι κακοῦ πρὸς ἀνδρὸς ὄντα δημότην
 μηδὲν δικαιοῦν τῶν ἐφροστώτων κλύειν.
 οὐ γὰρ ποτ' οὔτ' ἂν ἐν πόλει νόμοι καλῶς
 φέροντ' ἂν, ἐνθα μὴ καθεστήκη δέος, ο υ
 οὔτ' ἂν στρατός γε σωφρόνως ἄρχοιτ' ἔτι 1075
 μηδὲν φόβου πρόβλημα μὴδ' αἰδοῦς ἔχων.
 ἀλλ' ἀνδρα χρή, κἂν σῶμα γεννήσῃ μέγα,
 δοκεῖν πεσεῖν ἂν κἂν ὑπὸ σμικροῦ κακοῦ.
 δέος γὰρ ᾧ πρόσσεστιν αἰσχύνῃ θ' ὁμοῦ,
 σωτηρίαν ἔχοντα τόνδ' ἐπίστασο· 1080
 ὅπου δ' ὑβρίζειν δρᾶν θ' ἂ βούλεται παρῆ,
 ταύτην νόμιζε τὴν πόλιν χρόνῳ ποτὲ
 ἐξ οὐρίων δραμοῦσαν ἐς βυθὸν πεσεῖν.
 ἀλλ' ἐστάτω μοι καὶ δέος τι καίριον
 καὶ μὴ δοκῶμεν δρωῶντες ἂν ἠδῶμεθα 1085

οὐκ ἀντιτίσειν αὐθις ἂν λυπώμεθα.
 ἔρπει παραλλάξ ταῦτα. πρόσθεν οὔτος ἦν
 αἰθων ὑβριστής, νῦν δ' ἐγὼ μέγ' αὖ φρονῶ.
 καί σοι προφωνῶ τόνδε μὴ θάπτειν, ὅπως
 μὴ τόνδε θάπτων αὐτὸς εἰς ταφὰς πέσης.

ΧΟ. Μενέλαε, μὴ γνώμας ὑποστήσας σοφὰς
 εἶτ' αὐτὸς ἐν θανοῦσιν ὑβριστής γένη.

ΤΕΥ. οὐκ ἂν ποτ', ἄνδρες, ἄνδρα θαυμάσαιμ' ἔτι,
 ὃς μηδὲν ὦν γοναῖσιν εἶθ' ἄμαρτάνει,
 ὃθ' οἱ δοκοῦντες εὐγενεῖς πεφυκέναι
 τοιαῦθ' ἄμαρτάνουσιν ἐν λόγοις ἔπη.
 ἄγ', εἶπ' ἀπ' ἀρχῆς αὐθις, ἧ σὺ φῆς ἄγειν
 τόνδ' ἄνδρ' Ἀχαιοῖς δεῦρο σύμμαχον λαβῶν;
 οὐκ αὐτὸς ἐξέπλευσεν ὡς αὐτοῦ κρατῶν;
 ποῦ σὺ στρατηγεῖς τοῦδε; ποῦ δὲ σοὶ λεῶν
 ἔξεστ' ἀνάσσειν ὦν ὃδ' ἤγχετ' οἴκοθεν;
 Σπάρτης ἀνάσσειν ἦλθες, οὐχ ἡμῶν κρατῶν·
 οὐδ' ἔσθ' ὅπου σοὶ τόνδε κοσμηῆσαι πλέον
 ἀρχῆς ἔκειτο θεσμός ἢ καὶ τῷδε σέ.
 [ὑπαρχος ἄλλων δεῦρ' ἔπλευσας, οὐχ ὄλων
 στρατηγός, ὡστ' Αἰάντος ἠγεῖσθαι ποτε.]
 ἀλλ' ὦνπερ ἄρχεις ἄρχε καὶ τὰ σέμν' ἔπη
 κόλαζ' ἐκείνους· τόνδε δ', εἴτε μὴ σὺ φῆς
 εἶθ' ἄτερος στρατηγός, εἰς ταφὰς ἐγὼ
 θήσω δικαίως, οὐ τὸ σὸν δείσας στόμα.
 οὐ γὰρ τι τῆς σῆς οὐνεκ' ἐστρατεύσατο
 γυναικός, ὡσπερ οἱ πόνου πολλοῦ πλέω,
 ἀλλ' οὐνεκ' ὄρκων οἴσιν ἦν ἐνώμοτος,
 σοῦ δ' οὐδέν· οὐ γὰρ ἠξίου τοὺς μηδένας.

πρὸς ταῦτα πλείους δεῦρο κήρυκας λαβὼν
καὶ τὸν στρατηγὸν ἦκε, τοῦ δὲ σοῦ ψόφου
οὐκ ἂν στραφείην, ἕως ἂν ἦς οἴος περ εἶ.

ΧΟ. οὐδ' αὖ τοιαύτην γλώσσαν ἐν κακοῖς φιλῶ·
τὰ σκληρὰ γὰρ τοι, κὰν ὑπέρδικ' ἦ, δάκνει.

ΜΕ. ὁ τοξότης ἔοικεν οὐ σμικρὸν φρονεῖν. 1120

ΤΕΥ. οὐ γὰρ βάνουσον τὴν τέχνην ἐκτησάμην.

ΜΕ. μέγ' ἂν τι κομπάσειας, ἀσπίδ' εἰ λάβοις.

ΤΕΥ. κὰν ψιλὸς ἀρκέσαιμι σοί γ' ὀπλισμένῳ.

ΜΕ. ἢ γλώσσά σου τὸν θυμὸν ὡς δεινὸν τρέφει.

ΤΕΥ. ξὺν τῷ δικαίῳ γὰρ μέγ' ἔξεστιν φρονεῖν. 1125

ΜΕ. δίκαια γὰρ τόνδ' εὐτυχεῖν κτείναντά με;

ΤΕΥ. κτείναντα; δεινὸν γ' εἶπας, εἰ καὶ ζῆς θανόν.

ΜΕ. θεὸς γὰρ ἐκσῶζει με, τῷδε δ' οἴχομαι.

ΤΕΥ. μὴ νυν ἀτίμα θεοὺς θεοῖς σεσωσμένος.

ΜΕ. ἐγὼ γὰρ ἂν ψέξαιμι δαιμόνων νόμους; 1130

ΤΕΥ. εἰ τοὺς θανόντας οὐκ ἔαθ' θάπτειν παρών.

ΜΕ. τοὺς γ' αὐτὸς αὐτοῦ πολεμίους· οὐ γὰρ καλόν.

ΤΕΥ. ἦ σοὶ γὰρ Αἴας πολέμιος προύστη ποτέ;

ΜΕ. μισοῦντ' ἐμίσει· καὶ σὺ τοῦτ' ἠπίστασο.

ΤΕΥ. κλέπτης γὰρ αὐτοῦ ψηφοποιὸς ἠρέθης. 1135

ΜΕ. ἐν τοῖς δικασταῖς, κοῦκ ἐμοί, τόδ' ἐσφάλη.

ΤΕΥ. πόλλ' ἂν καλῶς λάθρα σὺ κλέψειας κακά.

ΜΕ. τοῦτ' εἰς ἀνίαν τοῦπος ἔρχεταιί τι.

ΤΕΥ. οὐ μᾶλλον, ὡς ἔοικεν, ἢ λυπήσομεν.

ΜΕ. ἐν σοὶ φράσω· τόνδ' ἐστὶν οὐχὶ θαπτόν. 1140

ΤΕΥ. ἀλλ' ἀντακούσει τοῦτον ὡς τεθάφεται.

ΜΕ. ἤδη ποτ' εἶδον ἄνδρ' ἐγὼ γλώσση θρασὺν
ναύτας ἐφορμήσαντα χειμῶνος τὸ πλεῖν,

ὦ φθέγμ' ὄν οὐκ ἄν ἤρως, ἤνικ' ἐν κακῷ
 χειμῶνος εἶχει, ἀλλ' ὕφ' εἵματος κρυφείς 1145
 πατεῖν παρείχε τῷ θέλοντι ναυτίλων.

οὕτω δὲ καὶ σὲ καὶ τὸ σὸν λάβρον στόμα
 σμικροῦ νέφους τάχ' ἄν τις ἐκπνεύσας μέγας
χειμῶν κατασβέσειε τὴν πολλὴν βοήν.

ΤΕΥ. ἐγὼ δὲ γ' ἄνδρ' ὄπωπα μωρίας πλέων,
 ὅς ἐν κακοῖς ὕβριζε τοῖσι τῶν πέλας. 1150

κατ' αὐτὸν εἰσιδὼν τις ἐμφορῆς ἐμοὶ
 ὀργὴν θ' ὁμοῖος εἶπε τοιοῦτον λόγον·
 ὦνθρωπε, μὴ δρᾷ τοὺς τεθνηκότας κακῶς·
 εἰ γὰρ ποήσεις, ἴσθι πημανούμενος. 1155

τοιαῦτ' ἄνολβον ἄνδρ' ἐνουθέτει παρών.
 ὀρῶ δὲ τοί νιν, κᾶστιν, ὡς ἐμοὶ δοκεῖ,
 οὐδεῖς ποτ' ἄλλος ἢ σύ. μῶν ἤνιξάμην;

ΜΕ. ἄπειμι· καὶ γὰρ αἰσχρόν, εἰ πύθοιτό τις,
 λόγοις κολάζειν ὦ βιάζεσθαι παρῆ. 1160

ΤΕΥ. ἀφερπέ νιν· κάμοι γὰρ αἰσχιστον κλύειν
 ἄνδρὸς ματαίου φλαυῶρ' ἔπη μυθουμένου.

ΧΟ. ἔσται μεγάλης ἔριδος τις ἀγών.
 ἀλλ' ὡς δύνασαι, Τεῦκρε, ταχύνας
 σπεῦσον κοίλῃν κάπετόν τιν' ἰδεῖν 1165
 τῷδ', ἐνθα βροτοῖς τὸν ἀείμνηστον
 τάφον εὐρῶεντα καθέξει.

ΤΕΥ. καὶ μὴν ἐς αὐτὸν καιρὸν οὔδε πλησίον
 πάρεισιν ἄνδρὸς τοῦδε παῖς τε καὶ γυνή
 τάφον περιστελοῦντε δυστήνου νεκροῦ. 1170
 ὦ παῖ, πρόσσελθε δεῦρο καὶ σταθεῖς πέλας
 ἰκέτης ἔφασαι πατρός, ὅς σ' ἐγείνατο.

ἐρώτων δ' ἐρώτων ἀπέπαρσεν, ὤ-
μοι· κείμαι δ' ἀμέριμνος οὐ-
τως ἀεί πυκιναῖς δρόσοις
τεγγόμενος κόμας, λυγρᾶς
μνήματα Τροίας. 1205

καὶ πρὶν μὲν αἰὲν νυχίου
δείματος ἦν μοι, προβολὰ
καὶ βελέων Θούριος Αἴας· 1210

νῦν δ' οὗτος ἀνεῖται στυγεροῦ
δαίμονι. τίς μοι, τίς ἔτ' οὖν τέρωπις ἐπέσται; 1215

γενοίμαν, ἴν' ὑλάεν ἔπεσι πόν-
τω πρόβλημ' ἀλίκλυστον, ἄ-
κραν ὑπὸ πλάκα Σουνίου,
τὰς ἱερᾶς ὅπως προσεί- 1220, 1221
ποιμεν Ἀθάνας.

ΤΕΥ. καὶ μὴν ἰδὼν ἔσπευσα τὸν στρατηλάτην
Ἀγαμέμνον' ἡμῖν δεῦρο τόνδ' ὀρμώμενον·
δῆλος δέ μουστί σκαιὸν ἐκλύσων στόμα. 1225

ΑΓΑΜΕΜΝΩΝ.

Σὲ δὴ τὰ δεινὰ ῥήματ' ἀγγέλλουσί μοι
τλήναι καθ' ἡμῶν ὧδ' ἀνοιμωκτὶ χανεῖν;
σέ τοι, τὸν ἐκ τῆς αἰχμαλωτίδος λέγω,
ἧ που τραφεῖς ἂν μητρὸς εὐγενοῦς ἄπο
ὑψηλ' ἐκόμπεις κατ' ἀκρων ὠδοιπόροις, 1230
ὅτ' οὐδὲν ὦν τοῦ μηδὲν ἀντέστης ὑπερ
κοῦτε στρατηγούς οὔτε ναυάρχους μολεῖν
ἡμᾶς Ἀχαιῶν οὐδὲ σοῦ διωμόσω,
ἀλλ' αὐτὸς ἄρχων, ὡς σὺ φῆς, Αἴας ἔπλει.

- ταῦτ' οὐκ ἀκούειν μεγάλα πρὸς δούλων κακά; 1235
 ποίου κέκραγας ἀνδρὸς ᾧδ' ὑπέφρονα;
 ποῦ βάντος ἢ ποῦ στάντος οὔπερ οὐκ ἐγώ;
 οὐκ ἄρ' Ἀχαιοῖς ἀνδρες εἰσὶ πλὴν ὄδε;
 πικροὺς ἔοιγμεν τῶν Ἀχιλλείων ὄπλων
 ἀγῶνας Ἀργεῖοισι κηρῦξαι τότε, 1240
 εἰ πανταχοῦ φανούμεθ' ἐκ Τεύκρου κακοὶ
 κοῦκ ἀρκέσει ποθ' ὑμῖν οὐδ' ἠσημένους
 εἶκειν ἃ τοῖς πολλοῖσιν ἤρεσκεν κριταῖς,
 ἀλλ' αἰὲν ἡμᾶς ἢ κακοῖς βαλεῖτέ που
 ἢ σὺν δόλῳ κεντήσεθ' οἱ λελειμμένοι. 1245
 ἐκ τῶνδε μέντοι τῶν τρόπων οὐκ ἂν ποτε
 κατάστασις γένοιτ' ἂν οὐθενὸς νόμου,
 εἰ τοὺς δίκη νικῶντας ἐξωθήσομεν
 καὶ τοὺς ὀπισθεν εἰς τὸ πρόσθεν ἄξομεν.
 ἀλλ' εἰρκτέον τάδ' ἐστίν· τοῦ γὰρ οἱ πλατεῖς 1250
 οὐδ' εὐρύνωτοι φῶτες ἀσφαλέστατοι,
 ἀλλ' οἱ φρονοῦντες εὖ κρατοῦσι πανταχοῦ.
 μέγας δὲ πλευρὰ βοῦς ὑπὸ σμικρᾶς ὄμωσ
 μάστιγος ὀρθὸς εἰς ὄδον πορεύεται.
 καὶ σοὶ προσέρπον τοῦτ' ἐγὼ τὸ φάρμακον 1255
 ὄρω τάχ', εἰ μὴ νοῦν κατακτῆσει τινά·
 δε ἀνδρὸς οὐκέτ' ὄντος, ἀλλ' ἤδη σκιας
 θαρσῶν ὑβρίζεις καῖξελευθεροστομεῖς.
 οὐ σωφρονήσεις; οὐ μαθὼν δε εἰ φύσιν
 ἄλλον τιν' ἄξεις ἄνδρα δεῦρ' ἐλεύθερον, 1260
 ὅστις πρὸς ἡμᾶς ἀντὶ σοῦ λέξει τὰ σά;
 σοῦ γὰρ λέγοντος οὐκέτ' ἂν μάθοιμ' ἐγὼ
 τὴν βάρβαρον γὰρ γλῶσσαν οὐκ ἐπαῖω.

ΧΟ. εἴθ' ὑμῖν ἀμφοῖν νοῦς γένοιτο σωφρονεῖν·
τούτου γὰρ οὐδὲν σφῶν ἔχω λῶον φράσαι. 126

ΤΕΥ. φεῦ· τοῦ θανόντος ὡς ταχεῖά τις βροτοῖς
χάρις διαρρεῖ καὶ προδοῦσ' ἀλίσκεται,
εἰ σοῦ γ' ὄδ' ἀνὴρ οὐδ' ἐπὶ σμικρῶν λόγων,
Αἴας, ἔτ' ἴσχει μνήστιν, οὗ σὺ πολλάκις
τὴν σὴν προτείνων προύκαμες ψυχὴν δόρει· 127
ἀλλ' οἴχεται δὴ πάντα ταῦτ' ἐρριμένα.
ᾧ πολλὰ λέξας ἄρτι κἀνόητ' ἔπη,
οὐ μνημονεύεις οὐκέτ' οὐδέν, ἦνίκα
ἐρκέων ποθ' ὑμᾶς οὔτος ἐγκεκλημένους,
ἦδη τὸ μηδὲν ὄντας, ἐν τροπῇ δορός 127
ἐρρύσατ' ἐλθῶν μοῦνος, ἀμφὶ μὲν νεῶν
ἄκροισιν ἦδη ναυτικοῖς ἐδωλίους
πυρὸς φλέγοντος, εἰς δὲ ναυτικὰ σκάφη
πηδῶντος ἄρδην Ἐκτορος τάφρων ὑπερ;
τίς ταῦτ' ἀπεῖρξεν; οὐχ ὄδ' ἦν ὁ δρωῶν τάδε, 128
ὃν οὐδαμοῦ φῆς σοῦ δίχ' ἐμβῆναι ποδί;
ἄρ' ὑμῖν οὔτος ταῦτ' ἔδρασεν ἔνδικα;
χῶτ' αὐθις αὐτὸς Ἐκτορος μόνος μόνου
λαχῶν τε κἀκέλευστος ἦλθ' ἐναντίος,
οὐ δραπέτην τὸν κληρὸν ἐς κρωσσὸν καθείς, 129
ὑγρᾶς ἀρούρας βῶλον, ἀλλ' ὄς εὐλόφου
κυνῆς ἐμελλε πρῶτος ἄλμα κουφιεῖν;
ὄδ' ἦν ὁ πράσσων ταῦτα, σὺν δ' ἐγὼ παρών,
ὁ δοῦλος, οὐκ τῆς βαρβάρου μητρὸς γεγώς.
δύστηνε, ποῖ βλέπων ποτ' αὐτὰ καὶ θροεῖς; 129
οὐκ οἶσθα σοῦ πατρὸς μὲν ὃς προύφῃ πατήρ
ἀρχαῖον ὄντα Πέλοπα βάρβαρον Φρύγα;

Ἀτρεά δ', ὃς αὖ σ' ἔσπειρε δυσεβέστατον,
 προθέντ' ἀδελφῶ δειπνον οἰκείων τέκνων;
 αὐτὸς δὲ μητρὸς ἐξέφυς Κρήσσης, ἐφ' ἣ
 λαβὼν ἐπακτὸν ἀνδρ' ὁ φιλύσας πατήρ
 ἐφῆκεν ἔλλοις ἰχθύσιν διαφθοράν.

1295

τοιοῦτος ὢν τοιῶδ' ὄνειδίσεις σποράν;
 ὃς ἐκ πατρὸς μὲν εἰμι Τελαμῶνος γεγώς,
 ὅστις στρατοῦ τὰ πρῶτ' ἀριστεύσας ἐμῆν
 ἴσχει ξύνεννον μητέρ', ἣ φύσει μὲν ἦν
 βασιλεία, Λαιομέδοντος· ἔκκριτον δὲ νιν
 δώρημ' ἐκείνῳ ἔδωκεν Ἀλκμήνης γόνος.

1300

ἄρ' ὣδ' ἀριστεὺς ἐξ ἀριστεῖν δυοῖν
 βλαστῶν ἂν αἰσχύνοιμι τοὺς πρὸς αἵματος,

1305

οὓς νῦν σὺ τοιοῖσδ' ἐν πόνοισι κειμένους
 ὠθῆς ἀθάπτους οὐδ' ἐπαισχύνει λέγων;
 εὖ νυν τόδ' ἴσθι, τοῦτον εἰ βαλεῖτέ που,
 βαλεῖτε χῆμας τρεῖς ὁμοῦ συγκειμένους.
 ἐπεὶ καλὸν μοι τοῦδ' ὑπερπονουμένῳ

1310

θανεῖν προδήλως μᾶλλον ἢ ληστῆς ὑπὲρ
 γυναικός, — ἣ σοῦ τοῦ θ' ὁμαίμονος λέγω;
 πρὸς ταῦθ' ὄρα μὴ τοῦμόν, ἀλλὰ καὶ τὸ σύν·
 ὡς εἴ με πημανεῖς τι, βουλήσει ποτὲ
 (καὶ δειλὸς εἶναι μᾶλλον ἢ 'ν ἐμοὶ θρασύς.)

1315

ΧΟ. ἀναξ' Ὀδυσσεῦ, καιρὸν ἴσθ' ἐληλυθώς,
 εἰ μὴ ξυνάψων, ἀλλὰ συλλύσων πάροι.

ΟΔ. τί θ' ἔστιν, ἄνδρες; τηλόθεν γὰρ ἤσθόμην
 βοήν Ἀτρειδῶν τῶδ' ἐπ' ἀλκίμῳ νεκρῶ.

ΑΓ. οὐ γὰρ κλύοντές ἐσμεν αἰσχίστους λόγους,
 ἀναξ' Ὀδυσσεῦ, τοῦδ' ὑπ' ἀνδρὸς ἀρτίως;

1320

ΟΔ. ποίους; ἐγὼ γὰρ ἀνδρὶ συγγνώμην ἔχω
κλύοντι φλαῦρα συμβαλεῖν ἔπη κακά.

ΑΓ. ἤκουσεν αἰσχρά· δρωῶν γὰρ ἦν τοιαῦτά με.

ΟΔ. τί γὰρ σ' ἔδρασεν, ὥστε καὶ βλάβην ἔχειν;

ΑΓ. οὐ φησ' ἑάσειν τόνδε τὸν νεκρὸν ταφῆς
ἄμοιρον, ἀλλὰ πρὸς βίαν θάψειν ἐμοῦ.

ΟΔ. ἔξεστιν οὖν εἰπόντι τάληθῆ φίλω
σοὶ μηδὲν ἦσσον ἢ πάρος ξυνηρετεῖν;

ΑΓ. εἶπ'· ἦ γὰρ εἴην οὐκ ἂν εὖ φρονῶν, ἐπεὶ
φίλον σ' ἐγὼ μέγιστον Ἀργείων νέμω.

ΟΔ. ἄκουέ νυν. τὸν ἄνδρα τόνδε πρὸς θεῶν
μὴ τλῆς ἄθαπτον ὧδ' ἀναλγήτως βαλεῖν·
μηδ' ἢ βία σε μηδαμῶς νικησάτω

τοσόνδε μισεῖν, ὥστε τὴν δίκην πατεῖν.

κάμοι γὰρ ἦν ποθ' οὗτος ἐχθιστος στρατοῦ,

ἐξ οὗ κράτησα τῶν Ἀχιλλείων ὅπλων,

ἀλλ' αὐτὸν ἔμπας ὄντ' ἐγὼ τοιόνδ' ἐμοὶ

οὐ τὰν ἀτιμάσαιμ' ἂν, ὥστε μὴ λέγειν

ἐν' ἄνδρ' ἰδεῖν ἄριστον Ἀργείων, ὅσοι

Τροίαν ἀφικόμεσθα, πλὴν Ἀχιλλέως.

ὥστ' οὐκ ἂν ἐνδίκως γ' ἀτιμάζοιτό σοι·

οὐ γὰρ τι τοῦτον, ἀλλὰ τοὺς θεῶν νόμους

φθείροις ἂν. ἄνδρα δ' οὐ δίκαιον, εἰ θάνοι,

βλάβπειν τὸν ἐσθλόν, οὐδ' ἔαν μισῶν κυρῆς.

ΑΓ. σὺ ταῦτ', Ὀδυσσεῦ, τοῦδ' ὑπερμαχεῖς ἐμοί;

ΟΔ. ἔγωγ'· ἐμίσουν δ', ἥνικ' ἦν μισεῖν καλόν.

ΑΓ. οὐ γὰρ θανόντι καὶ προσεμβῆναί σε χροῆ;

ΟΔ. μὴ χαῖρ', Ἀτρεΐδη, κέρδεσιν τοῖς μὴ καλοῖς.

ΑΓ. τὸν τοι τύραννον εὐσεβεῖν οὐ ῥάδιον.

ΟΔ. ἀλλ' εὖ λέγουσι τοῖς φίλοις τιμὰς νέμειν.

ΑΓ. κλύειν τὸν ἐσθλὸν ἄνδρα χρῆ τῶν ἐν τέλει.

ΟΔ. παῦσαι· κρατεῖς τοι τῶν φίλων νικῶμενος.

ΑΓ. μέμνησ' ὁποῖω φωτὶ τὴν χάριν δίδως.

ΟΔ. ὄδ' ἐχθρὸς ἀνῆρ, ἀλλὰ γενναῖός ποτ' ἦν.

1355

ΑΓ. τί ποτε ποήσεις; ἐχθρὸν ὦδ' αἰδεῖ νέκυν;

ΟΔ. νικᾷ γὰρ ἀρετὴ με τῆς ἐχθρας πολὺ.

ΑΓ. τοιοῖδε μέντοι φῶτες ἐμπληκτοὶ βροτῶν.

ΟΔ. ἢ κάρτα πολλοὶ νῦν φίλοι καῦθις πικροί.

ΑΓ. τοιούσδ' ἐπαινεῖς δῆτα σὺ κτᾶσθαι φίλους;

1360

ΟΔ. σκληρὰν ἐπαινεῖν οὐ φίλῳ ψυχὴν ἐγώ.

ΑΓ. ἡμᾶς σὺ δειλοὺς τῆδε θῆμέρα φανεῖς.

ΟΔ. ἄνδρας μὲν οὖν Ἕλλησι πᾶσιν ἐνδίκους.

ΑΓ. ἄνωγας οὖν με τὸν νεκρὸν θάπτειν ἔαν;

ΟΔ. ἔγωγε· καὶ γὰρ αὐτὸς ἐνθάδ' ἴξομαι.

1365

ΑΓ. ἢ πάνθ' ὅμοια· πᾶς ἀνὴρ αὐτῷ πονεῖ.

ΟΔ. τῷ γὰρ με μᾶλλον εἰκὸς ἢ ἄμαντῷ πονεῖν;

ΑΓ. σὸν ἄρα τοῦργον, οὐκ ἐμὸν κεκλήσεται.

ΟΔ. ὡς ἂν ποήσης, πανταχῇ χρηστός γ' ἔσει.

ΑΓ. ἀλλ' εὖ γε μέντοι τοῦτ' ἐπίστασ', ὡς ἐγὼ

1370

σοὶ μὲν νέμοιμ' ἂν τῆσδε καὶ μείζω χάριν,

οὗτος δὲ κάκει κἀνθάδ' ὧν ἔμοιγ' ὁμῶς

ἐχθιστος ἔσται· σοὶ δὲ δρᾶν ἔξεσθ' ἅ χοῆς.

ΧΘ. ὅστις σ', Ὀδυσσεῦ, μὴ λέγει γνώμη σοφὸν

φῦναι, τοιοῦτον ὄντα, μῶρός ἐστ' ἀνῆρ.

1375

ΟΔ. καὶ νῦν γε Τεύκρω τὰπὸ τοῦδ' ἀγγέλλομαι

ὅσον τότ' ἐχθρὸς ἦ, τοσόνδ' εἶναι φίλος.

καὶ τὸν θανόντα τόνδε συνθάπτειν θέλω

καὶ ξυμπονεῖν καὶ μηδὲν ἑλλείπειν ὅσων

χορὴ τοῖς ἀρίστοις ἀνδράσιν πονεῖν βροτούς.

ΤΕΥ. ἄριστ' Ὀδυσσεῦ, πάντ' ἔχω σ' ἐπαινέσαι
 λόγους· καὶ μ' ἔφρυσας ἐλπίδος πολὺ.
 τούτῳ γὰρ ὢν ἔχθιστος Ἀργείων ἀνὴρ
 μόνος παρέστις χερσὶν οὐδ' ἔτλης παρῶν
 θανόντι τῷδε ζῶν ἐφυβρίσαι μέγα,
 ὡς ὁ στρατηγὸς οὐπιβρόντητος μολῶν,
 αὐτὸς τε χῶ ξύναιμος ἠθέλησάτην
 λωβητὸν αὐτὸν ἐκβαλεῖν ταφῆς ἄτερο.
 τοιγάρ σφ' Ὀλύμπου τοῦδ' ὁ πρεσβεύων πατὴρ
 μνήμων τ' Ἐρινὺς καὶ τελεσφόρος Δίκη
 κακοὺς κακῶς φθείρειαν, ὥσπερ ἠθέλον
 τὸν ἄνδρα λώβαις ἐκβαλεῖν ἀναξίως.
 σὲ δ', ὦ γεραιῶ σπέρμα Λαέρτου πατρός,
 τάφου μὲν ὀκνῶ τοῦδ' ἐπιπυάειν εἶν,
 μὴ τῷ θανόντι τοῦτο δυσχερὲς ποιῶ·
 τὰ δ' ἄλλα καὶ ξύμπρασσε κεί τινα στρατοῦ
 θέλεις κομίζειν, οὐδὲν ἄλλος ἔξομεν.
 ἐγὼ δὲ τὰμὰ πάντα πόρσυνῶ· σὺ δὲ
 ἀνὴρ κατ' ἡμᾶς ἐσθλὸς ὢν ἐπίστασο.

ΟΔ. ἀλλ' ἠθέλον μὲν· εἰ δὲ μὴ ᾗστί σοι φίλον
 πράσσειν τὰδ' ἡμᾶς, εἴμ' ἐπαινέσας τὸ σόν.

ΤΕΥ. ἄλις· ἦδη γὰρ πολὺς ἐκτέταται
 χρόνος. ἀλλ' οἱ μὲν κοίλην κάπετον
 χερσὶ ταχύνατε, τοὶ δ' ὑψίβατον
 τρίποδ' ἀμφίπυρον λουτρῶν ὀσίων
 θέσθ' ἐπικαιρον·
 μία δ' ἐκ κλισίας ἀνδρῶν ἴλη
 τὸν ὑπασπίδιον κόσμον φερέτω.

- παῖ, σὺ δὲ πατρός γ', ὅσον ἰσχύεις,
 φιλότῃτι Θιγῶν πλευρὰς σὺν ἐμοὶ 1410
 τάσδ' ἐπικούφιζ'. ἔτι γὰρ θερμαὶ
 σύριγγες ἄνω φουσῶσι μέλαν
 μένος. ἀλλ' ἄγε πᾶς, φίλος ὅστις ἀνῆρ
 φησὶ παρεῖναι, σούσθω, βάτω
 τῷδ' ἀνδρὶ ποινῶν τῷ πάντ' ἀγαθῷ 1415
 κούδενί πω λῶονι θνητῶν.
 ΧΟ. ἦ πολλὰ βροτοῖς ἔστιν ἰδοῦσιν 1418
 γινῶναι· πρὶν ἰδεῖν δ' οὐδεὶς μάντις
 τῶν μελλόντων, ὃ τι πράξει. 1420

1417 Αἴαντος, ὅτ' ἦν, τότε φωνῶ.

147 20
 35
 13 65 20
 2 27 4
 69

Przegląd miar wierszowych i budowy tragedyi.*

Πρόλογος 1—133: jambiczne trymetry.

Πάροδος 134—200.

a) sześć anapestycznych hypermetrów 134—171.

b) *στροφή* 172—182 = 183—193.

I.

4
3+4

II.

2+4
2+4

III.

3
2+3

IV.

2+3
2+3

5 log.

daktylo-epitryty.

* Do wyjaśnienia tego przeglądu niech posłużą następujące uwagi:

1. Liryczne strofy (zwrotki) składają się z peryodów (*περίοδοι*), peryody z członków (*κῶλα*), członki z taktów (stóp, *πόδες*). Wierszem nazywamy wszelką rytmiczno-metryczną wielość pod zewnętrznym względem zjednoczoną w jednej linii. Początek peryodu oznacza w tekście pewne cofnięcie się linii, w powyższym zaś przeglądzie rzymska cyfra. Kreska prostopadła | służy do odgraniczenia członów (*κῶλα*), cyfry arabskie wyrażają liczbę taktów w jedno *κῶλον* złączonych.

2. Wewnątrz tego samego *κῶλον* wykluczony jest hiatus (rozziw) i syllaba anceps (*ἀδιάφορος*); jeżeli zjawiska te występują na granicy

ἔπωδός 194--200.

I.

— — — — —	6
— — — — —	6
— — — — —	4 glyk.

II.

— — — — —	4	log.
— — — — —	4	} an.
— — — — —	4	
— — — — —	4	log.

Ἐπεισόδιον α 201—595.

κομμός α 201—262.

a) trzy anapestyczne hypermetra 201—220.

b) στροφή 221—232 = 245—256.

I.

— — — — —	4	jamb.
— — — — —	4	dakt.
— — — — —	4	jamb.

dwóch członów, to okoliczność ta dowodzi, że między tymi członami nie ma ścisłej łączności, *συνάρχεια*. Cechy kończącego się peryodu są oprócz oznak tkwiących w rytmie samym często także: a) Katalexis ostatniego taktu b) hiatus albo syllaba anceps.

3. ⊔ oznacza długość o trzech, ⊔ długość o czterech morach, Λ pauzę (*λείμμα*) o jednej morze, Λ̄ pauzę o dwu morach. Punkt położony po trzymorowej (⊔) lub po czteromorowej (Λ̄) długości oznacza miejsce, gdzie pewna część taktu wymagana przez rytm a przez przedłużenie (*τονή*) poprzedzającej długości uzupełniona do 3 lub 4 czasowej, nie jest wyrażona odpowiednią zgłoską.

4. Wewnątrz *κῶλον* uzupełnia się taką słabą część taktu tylko przez *τονή*, nigdy zapomocą pauzy, na granicy kolów jeden i drugi wypadek jest dopuszczalny, *τονή* jednak jest konieczną, jeżeli równocześnie wyraz podzielony być musi, jak we w. 199, 229, 230 (na końcu każdego pierwszego *κῶλον*) i t. d. albo jeżeli nawet mimo, że wyraz podzielony nie zostaje, *κῶλα* w ścisłej ze sobą zostają łączności (*συνάρχεια*), jak to się zdarza w t. zw. versus hypermetri (w. 1208).

II.

' _ _ _ ' _ _ _ ^
 ' _ _ . ' _ _ . _ ^

5 }
 5 } dakt.

III.

' _ _ _ . ' _ _ _ | . ' _ _ _ ' _ _ . _ 4+4 (anacr.glyk.+ pherekr.)
 ^ _ _ . ' _ _ _ | . ' _ _ _ ' _ _ . _ 3+4 (pher. + pherekr.)

IV.

' . _ _ ' _ _ | ' _ _ ' _ _ ' . _ 4+4 (jamb. anap. + jamb.)

c) dwa anapestyczne hypermetra 233—244, 257—262.

jamb. trym. 263—347.

κομμός β 348—429.

στροφή α 348—355 = 356—363.

I

_ _
 ' _ _ ' _ _ ' _ _ ' _ _
 ' _ _ ' _ _ ' _ _ ' _ _

dochmios + dochmios.

dochmios + dochmios.

II.

' _ _ ' _ _ | ' _ _ ' _ _ ' _ _ 4 + 4 jamb.

^ ' _ _ ' _ _ . >

4 pherekr.

5. O należytem pojmowaniu następstwa zgłosek rozstrzyga tylko rytm i tak: w. 353 *ἀμφίδρομον κυκλείται* przedstawia się zewnętrznie jako logaedyczna trypodya (pherekrateion), mierzyć ją jednak należy jako tetrapodyą, podobnie rzecz się ma z w. 631, 632, i z co drugim *κῶλον* w w. 229, 230 i t. d. W[w. 608 *ἔτι μέ ποθ'* i t. d. wymaga rytm jambicznego mierzenia grupy zgłosek zewnętrznie wyglądających jako trocheje.

6. Wiersz zaczynający się od arsis może się bądź takim samym taktem kończyć (' _ _ ' _ _) bądź też tezą (' _ _ ' _ _); w pierwszym razie jest on katalektycznym; przeciwnie zaś wiersz zaczynający się od tezy może się tylko arszą kończyć (' _ _ ' _ _) t. j. musi być zawsze akatalektycznym. (Pozorny wyjątek stanowią: w 623 *λευκῶ δέ* i t. d. = w 636 *δς ἐκ* i t. d.)

7. Jeżeli po wierszu katalektycznym, zaczynającym się od arsis

II.

$\cup - \cup \acute{\cup} \cup \cup | . \acute{\cup} \cup \cup . \acute{\cup} \cup -$ 3+4 (jamb. + log.)
 $\cup \acute{\cup} \cup - \cup \acute{\cup} \cup - | \cup \acute{\cup} \cup \cup . \acute{\cup} . -$ 4+4 jamb.

III.

$\acute{\cup} \cup - \cup \times$ 3 } troch.
 $\acute{\cup} \cup - \cup \times$ 3 }
 $\acute{\cup} \cup \cup . \acute{\cup} . -$ 4 log.

IV.

$\acute{\cup} \cup - \cup -$ 3 } troch.
 $\acute{\cup} \cup - \cup \times$ 3 }

V.

$\acute{\cup} \cup - \cup \acute{\cup} \cup -$ 4 troch.
 $\cup \acute{\cup} \cup - - \acute{\cup} \cup - \cup \acute{\cup} \cup \times$ 6 jamb.
 $- \acute{\cup} \cup - \cup \acute{\cup} \cup - | \cup \acute{\cup} \cup \cup . -$ 4+3 (jamb. + log.)

dwie pary jamb. trym. 410, 411 = 428, 429.

jamb. trym. 430—595.

Στάσιμον α 596—645.

στροφή α 596—608 = 609—621.

I.

$\acute{\cup} - - \cup \acute{\cup} \cup \cup$ 4 glyk.
 $\acute{\cup} \times - \cup \acute{\cup} \cup \cup . \acute{\cup} . -$ 4+2 (glyk. + synk. troch.)
 $- \acute{\cup} \cup - \cup \acute{\cup} . \times$ 4 anakr. pherekr.

II.

$\cup \acute{\cup} \cup \cup . \acute{\cup} \cup - \cup \acute{\cup} \cup \times$ 2+4 } jamb. + glyk.
 $\cup \acute{\cup} \cup \cup . \acute{\cup} - - \cup \acute{\cup} \cup \cup$ 2+4 }
 $\acute{\cup} \cup - \cup \acute{\cup} \cup \cup . \acute{\cup} . -$ 4+2 (glyk. + synk. troch.)

III.

$\cup \acute{\cup} . - \cup \acute{\cup} \cup \cup . \acute{\cup} \cup -$ 4+2 (anakr. glyk. + choryamb.)
 $\wedge \acute{\cup} \cup \cup \cup \acute{\cup} \cup \cup | \cup \acute{\cup} \cup \cup - \cup \acute{\cup} . -$ 4+4 troch.

στροφή β 622—634 = 635—645.

I.

$- \acute{\cup} \cup \cup . \acute{\cup} - - \cup \acute{\cup} \cup -$ 2+4 } jamb. + glyk.
 $\cup \acute{\cup} \cup \cup . \acute{\cup} - - \cup \acute{\cup} \cup -$ 2+4 }
 $\cup \cup - \cup \acute{\cup} . -$ 4 troch.

στροφῆ β 1199—1210 = 1211—1222.

I.

— ' u l . ' u —

4 jamb. anap.

^ ' u l . ' u —

4

— u — — u l . —

4 parojniakos

II.

— ' u l . ' u —

4

^ ' u — — u — — u l . —

2+4 (anap. + parojm.)

} anap.

III.

u l . — u l . — u l u l

2+4

' — — u l u l

4

' u — u l u l

4

' u — u l u l

4

' u l . —

3

} log. hyperm.

"Eξοδος 1223—1420.

jamb. trym. 1223—1401.

dwa anap. hyperm. 1402—1420

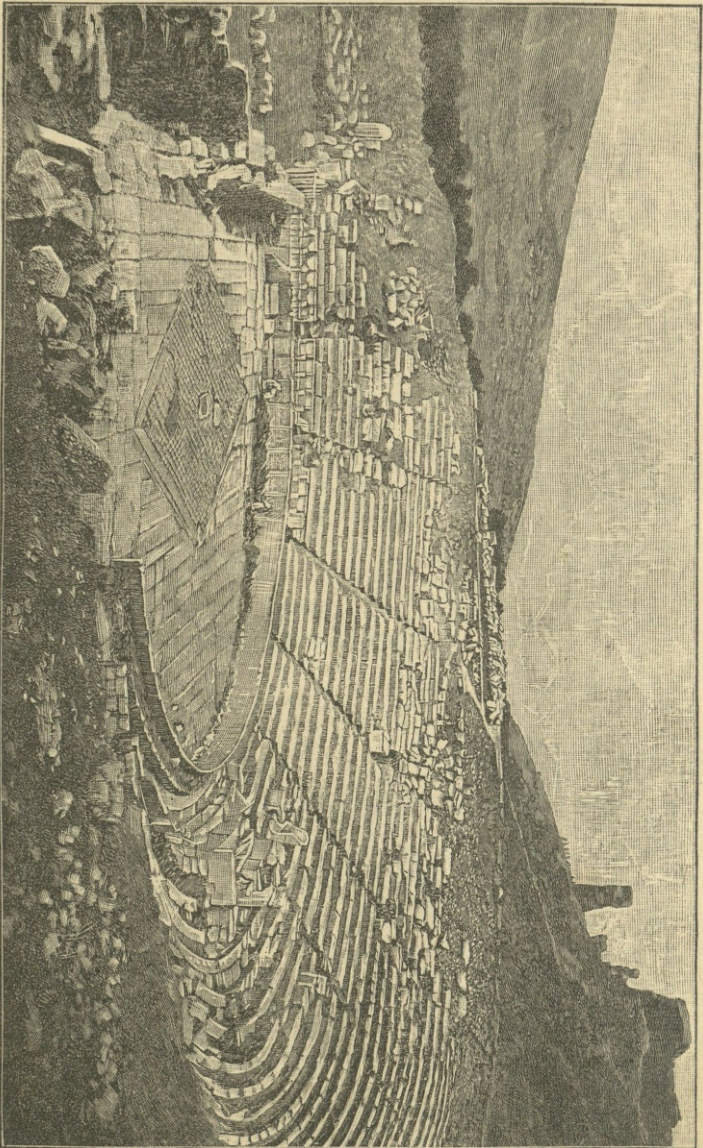


Fig. 1. Widok miejsca dla widzów i orkiestry w teatrze Dyonizosa w Atenach w stanie dzisiejszym.

Dodatek.

Teatr i urządzenia sceniczne w Atenach.

Dramat grecki zachował pierwotny swój charakter uroczystości religijnej na cześć Dyonizosa także pod tym względem, że przedstawienia teatralne nawet w czasach najświetniejszych Aten urządzano tylko podczas uroczystości temu bogu poświęconych, podczas Leneów (*τὰ Λήναια*), w miesiącu Gamelionie (mniej więcej od 15. stycznia do 15. lutego) i podczas wielkich czyli miejskich Dyonizyów (*Διονύσια μεγάλη, τὰ ἐν ἄστει*) w miesiącu Elafebolion (mniej więcej od 15. marca do 15. kwietnia). Urządzeniem uroczystości zajmowało się i koszta urządzenia pokrywało państwo. Szczególniejsze pod tym względem znaczenie miało święto Dyonizyów. Sprzyjająca bowiem pora roku i ta okoliczność, że wystawienie nowych sztuk zastrzeżone było wyłącznie dla téj uroczystości, była powodem, że w czasie tym gromadziło się wielkie mnóstwo ludu miejskiego i cudzoziemców. Samo wystawienie sztuki zostawało także pod nadzorem państwa; poeta wręczał dzieło swoje archontowi *βασιλεύς* a ten przeznaczał mu, w razie, gdy mu się podobała, chór i potrzebnych aktorów, większą zaś część kosztów wystawienia sztuki ponosił zamożny obywatel, który wtedy otrzymywał nazwę chorega (*χορηγός*). Czynność zaś sama zwana *χορηγία* należała do rzędu obowiązków spełnianych przez zamożniejszych obywateli na korzyść państwa zwanych *λειτοργίαι*. Osobne wreszcie prawo oznaczało porządek, w jakim poszczególnych obywateli do tych czynności wzywano.

Wystawienie, urządzenie i utrzymanie teatru, który znajdował się w pobliżu świątyni Dyonizosa na południowej stronie akropolu, należało do rządu. W czasach najdawniejszych

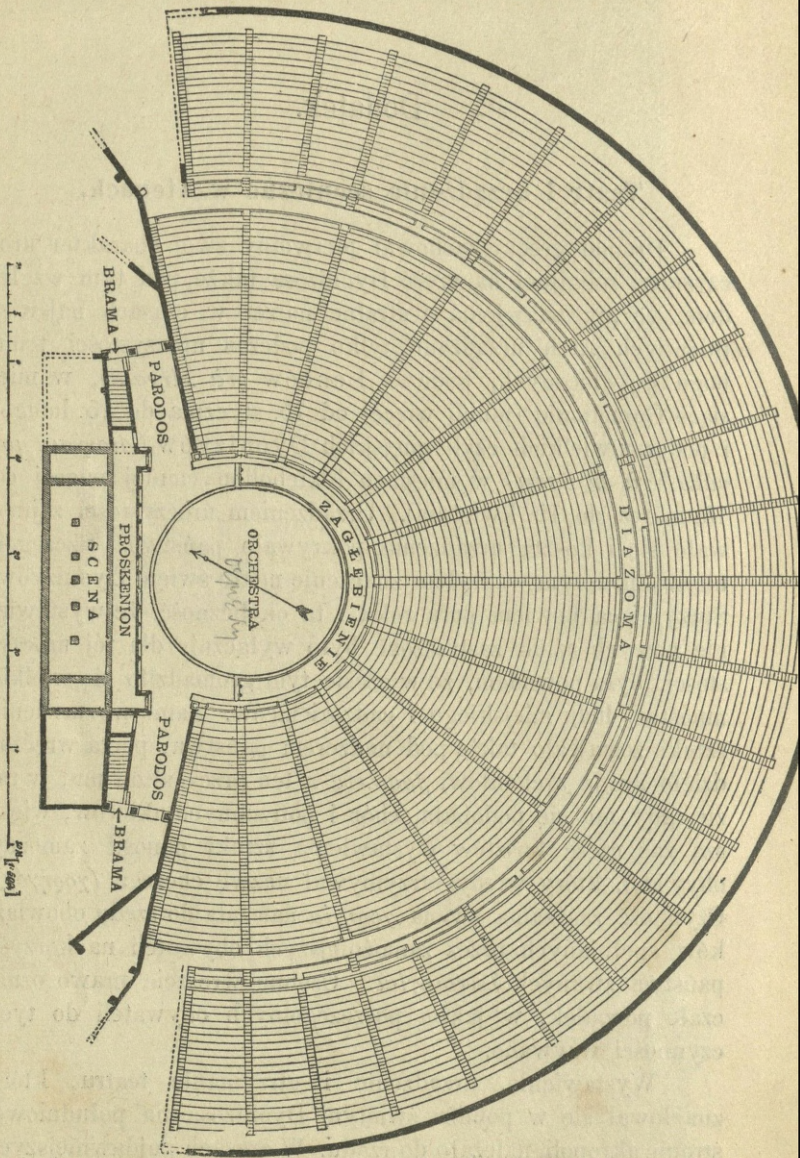


Fig. 2. Plan teatru w Epidaurios.

1073161

siedzieli widzowie na tymczasowych rusztowaniach z desek lub na stokach gór. Dopiero w czwartym stuleciu przed Chr. wykuto w skale i uzupełniono za pomocą kosztownych budowli przestrzeń dla widzów, która około 15.000 ludzi pomieścić mogła (fig. 1). Przestrzeń ta zwana *κοῖλον* wznosiła się w półkulistych dośrodkowych rzędach stopniowo do znacznej wysokości, dwa zaś szerokie przedziały (*διαζώματα*) dzieliły ją na piętra (*ζῶναι*) i przyczyniały się do ułatwienia komunikacji między poszczególnymi piętrami. Dokładne wyobrażenie o takim podziale miejsc dla widzów powziąć można z załączonego (fig. 2) wizerunku bardzo dobrze zachowanych szczątków teatru w Epidauros. Do poszczególnych siedzeń wchodziło się po 14tu schodach, które całą przestrzeń dla widzów dzieliły na 13 klinowatych oddziałów (*κερκίδες*). Rzędy dolne obejmowały pewną liczbę siedzeń honorowych wykutych w marmurze, a przeznaczonych dla urzędników wyższych, wodzów i kapłanów; miejsce środkowe w tym rzędzie najbogaciej przystrojone (*προεδρία*) zajmował kapłan Dyonizosa Eleuthereus. I członkowie rady (*βουλή*) mieli osobne siedzenia, które dlatego zwano *τὸ βουλευτικόν*. W czasach późniejszych wspominają także o osobnych miejscach przeznaczonych dla efebów szlacheckiego pochodzenia. Wchodziła publiczność do teatru przez *πάροδοι*, które z prawej i lewej strony między zabudowaniem scenicznem a miejscem dla widzów prowadziły do orchestry a także i przez wejścia, które wiodły wprost na piętra a zwłaszcza do kurytarza górnego. Za wstęp płacono bądź gotówką bądź okazywano markę uprawniającą do wstępu. O wygodę przy siedzeniu starano się przez umieszczanie na kamiennych siedzeniach poduszek, które sobie widzowie sami z domu przynosili.

Najniższy rząd siedzeń okalał do połowy orchesterę (*ὄρχεστρα*), przestrzeń kolistą, w której środku wznosił się za zwyczaj ołtarz Dyonizosa. Około tego ołtarza tańczyły pierwotnie chory dytyrambiczne, a i po wykształceniu się zupełnem

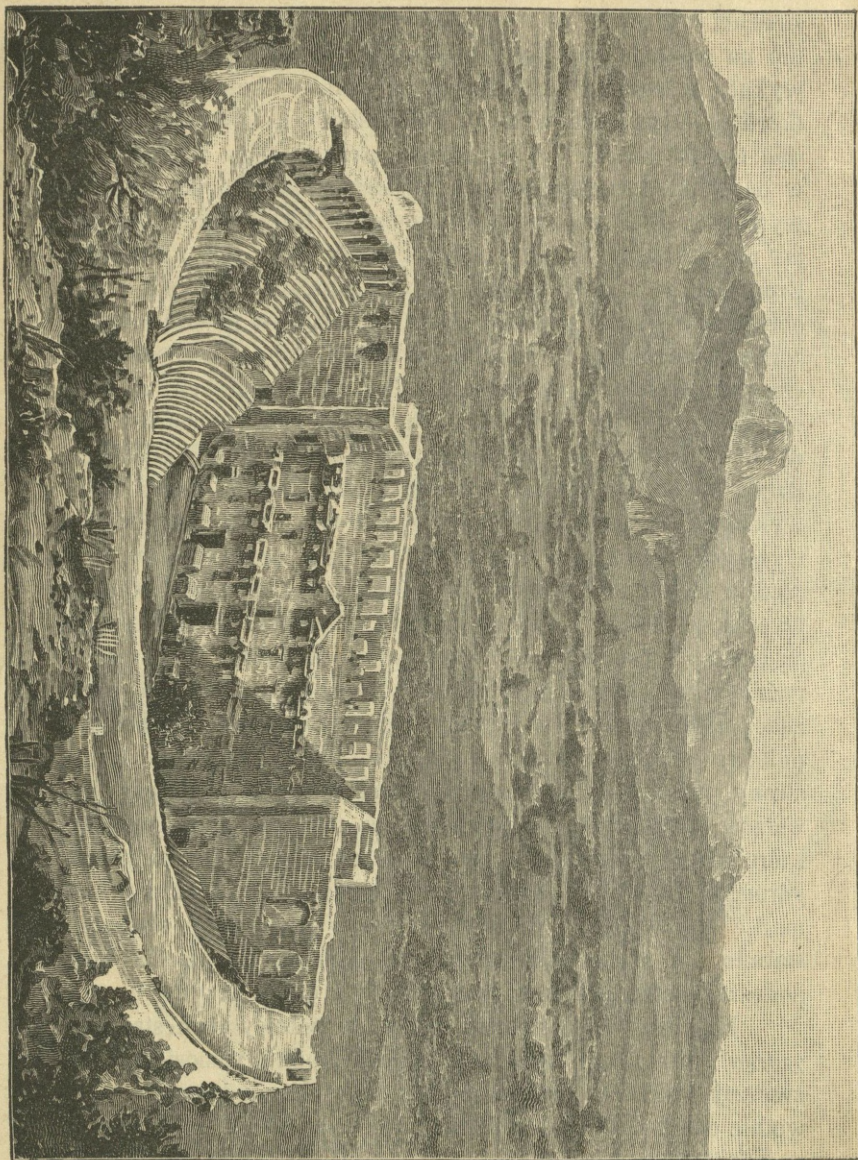


Fig. 3. Widok teatru w Aspendos.

sztuki dramatycznej ustawiał się tu chór przychodząc przez *πάροδοι*. Naprzeciw orchestry stała pomalowana ściana z drzewa i płótna (*σκηνή*), z której urządzenia i malowideł miano wnosić o miejscu akcji. Przez drzwi w tej ścianie umieszczone albo przez *πάροδοι* wstępowali aktorowie. Już sam sposób zjawiania się i występowania aktorów objaśniał widzów o ich znaczeniu i stanowisku w dotyczącej sztuce. Środkowe bowiem drzwi tylnej ściany przedstawiały zwykłe wejście do pokojów królewskich, przeto aktor przez nie wchodzący przedstawiał regularnie króla. Podobnie aktor wchodzący przez *πάροδος* z lewej strony od sceny przedstawiał krajowców, wchodzący przez *πάροδος* z prawej przedstawiał nadechodzących z obczyzny posłów, gości i t. p. Duchy zmarłych i demony podziemia występowały z głębi przez t. zw. schody Charonowe, bogów zaś niebiańskich ukazywano z t. zw. *Θεολογειον*, balkonu umieszczonego obok ściany scenicznej. Poza ścianą sceniczną i zapewne w bezpośrednim z nią związku albo obok niej były miejsca dla chóru i aktorów.

Trwały budynek sceniczny wystawił dopiero Lykurgos (mówca i mąż stanu z czasu Demostenesa); składał się on z wielkiej sali o dwóch z lewej i prawej strony wystających skrzydłach (*παρασκήνια*), między którymi wznosiła się ściana dekoracyjna. W czasach późniejszych użyto zamiast tych zmiennych dekoracji ściany stałej, zwaną *προσκήμιον*; aktorowie jednak tak przedtem jak i potem występowali w orchestrze. Scena we właściwym znaczeniu tego wyrazu powstała dopiero w czasach rzymskich. O olbrzymich budynkach scenicznych tych czasów późniejszych daje pewne wyobrażenie zachowany niemal całkowicie do dni naszych teatr w Aspendos, mieście Azji Mniejszej (fig. 3).

Dekoracje starożytnej sceny były bardzo proste: na ścianie scenicznej z płótna ujętego w drewniane ramy umieszczony był obraz przedstawiający widownię akcji a to wystarczało już, by i orchestrze nadać odpowiednie znaczenie.

I tak: jeżeli tło sceny wyobrażało pałac królewski, to orchestra przedstawiała plac publiczny przed nim, na którym się



Fig. 4. Posążek aktora z kości słoniowej.

lud gromadził. Tło sceny składało się zapewne z dwóch połów tak, że je można było na prawo i na lewo wysuwać a wtedy następowała zmiana dekoracji. Ponieważ teatr grecki nie znał kurtyny, był to jedyny możliwy sposób uzmysłowienia zmiany widowni działania. Do uzupełnienia dekoracji służyły pewne zastawy w orkestrze, zwłaszcza w jej środku, gdzie podczas przedstawienia wielu dramatów ustawiano grobowiec lub inny jakikolwiek przedmiot do akcji zastosowany. W czasach późniejszych pojawiają się t. zw. *περίκτοι*, dwa trójboczne około czopa obracające się drewniane graniastosłupy, ustawione z prawej i lewej strony paraskeniów a ich pomalowane ściany odpowiadały w części kulisom dzisiejszego teatru.

Z pomiędzy machin teatralnych dwie zwłaszcza wspominają starożytni: *ἐκκύκλημα* i *μηχανή*, o ich urządzeniu jednak jasnego wyobrażenia nie mamy. Tyle tylko pewna, że *ἐκκύκλημα* służyło w tym celu, aby zajścia wewnątrz domu

- widownią starożytnych dramatów był zawsze wolny plac
- okazać widzowi w ich wynikach. W ten sposób n. p.

ukazywano ciała zabitych osób w odpowiedniej chwili, wprowadzając je zapomocą maszyny na scenę. *Μηχανή* używano, by ukazać bogów unoszących się w górze ponad sceną. Używano także maszyn do wywoływania piorunów (*κεραυνοσκοπεῖον*) i grzmotów (*βροντεῖον*).

Z szczególniejszym przepychem urządzano kostjumy aktorów i chórów w tragediach (fig. 4). Aktorowie nosili suknię długą, fałdzistą, niekiedy z ogonem, z rękawami, podpasaną pod ramionami a na nią płaszcz szeroki. Obie te części ubrania odznaczały się pstrą barwą i bogato złotem były przetykane. Prześladowani ubierali czarne suknie, nieszczęśliwi przebierali się w łachmany. Właściwością tragicznego kostjumu był *δγκος*, rodzaj wysokiej fryzury nad czołem i *κόθορος*, but wysoki do myśliwskiego podobny. Zadaniem obu tych części ubrania było nadać aktorom w nie przebrany postać wyższą, niezwykłą. Nie tyle zaś czyniono to w tym zamiarze, by postaci te zastosować do obszernych teatru przestrzeni, jak raczej, aby uwydatnić heroiczny charakter przedstawionych ról i wyróżnić aktorów z pomiędzy personalu chórowego. Użycie masek, przez które ginęła bezużytecznie mimika, tak ważną odgrywająca rolę w nowoczesnym dramacie, należy odnieść poniekąd do starego zwyczaju, kiedy to podczas uroczystości na cześć Dionizosa urządzanych świątkujący malowali sobie twarz drożdżami. Być wszakże może, że do użycia masek skłoniła Greków i ta okoliczność, że ten sam aktor częstokroć kilka ról przedstawiać musiał. Na miejscu oczu i ust były w maskach otwory, z których zwłaszcza ostatni był wcale obszerny dlatego, aby aktor przy mówieniu lub śpiewaniu nie doznawał przeszkody.

W takim stroju występowali aktorowie przed publicznością grecką w tragediach. Meliczne (chórowe) części tragedyj śpiewane były z towarzyszeniem instrumentów muzycznych. Oddawał je chór wśród ruchów do marszu podobnych i

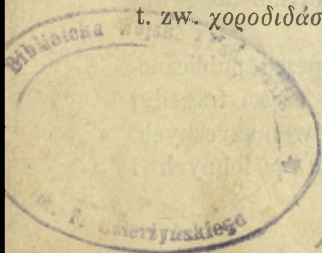
plaszów tak, że najstosowniej możnaby je jeszcze porównać z naszymi operowymi przedstawieniami.

Poeecie przypadało oprócz jego poetyckiej działalności jeszcze ważne zadanie: podłożenia części melicznych pod



Fig. 5. Maska tragiczna podług malowidła ściennego.

muzykę, ułożenia planu ruchów orchestycznych dla chóru, tak, że łączył on w sobie — wyrażając się językiem nowoczesnym — w jednej osobie funkcyę poety, kompozytora, baletmistrza — o ile te ostatnie nie należały do obowiązku t. zw. χοροδιδάσκαλος — a w końcu i reżysera teatru.



1939. D. 5859

1-6
1-86



711651

11.